



Презентували книгу
про міжвоєнну Волинь
Zaprezentowano książkę
o międzywojennym Wołyniu



сторінка 2

У Луцьку говорили про захист
державного кордону
W Łucku rozmawiano o obronie
granicy państwowej



сторінка 3

Казахстанське заслання
Вільчинських
Kazachstańskie zesłanie
Wilczyńskich



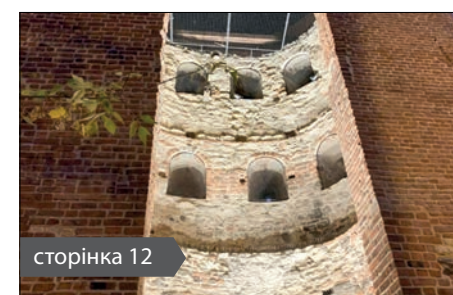
сторінка 4

Листопадовий конкурс
у ТПК імені Еви Фелінської
Listopadowy konkurs
w SKP im. Ewy Felińskiej



сторінка 7

Люблін і Луцьк
реставрували вежі
Lublin i Łuck
odnowiły wieże



сторінка 12

Święto dla dzieci oraz dla dorosłych

Свято для дітей та дорослих

Uroczyste akademie, wspólne wykonanie polskiego hymnu oraz polskich utworów muzycznych i poetyckich, zapalenie zniczy na grobach polskich legionistów, poznawanie historii za pomocą gry terenowej. W ten sposób Polacy w obwodzie wołyńskim, rówieńskim i tarnopolskim obchodzili Dzień Niepodległości Polski.

W Łucku

Z okazji kolejnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Konsulat Generalny RP w Łucku zorganizował świąteczny koncert, który odbył się 11 listopada w Wołyńskim Obwodowym Teatrze Lalek.

«103 lata temu odzyskałyśmy niepodległość. Nikt nam jej za darmo nie darował. Nasi rodacy wielokrotnie podejmowali próby powstańcze. Warto tu, na Ukrainie, wspomnieć nazwy miejscowości symbolicznych dla polskich ruchów niepodległościowych, jak Radziwiłłów, Iwanicze, Boremel, Kostiuchnówka. Ogień Niepodległości, który 5 listopada zapaliliśmy w Kostiuchnówce, dotarł dzisiaj na centralne obchody na placu przy Grobie Nieznanego żołnierza w Warszawie. I myślę, że to bardzo symboliczne dla naszych narodów, że Ogień Niepodległości zapalony na

ukraińskim Wołyniu trafia do Warszawy w czasie centralnych obchodów Dnia Niepodległości» – powiedział Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak.

W swoim przemówieniu konsul mówił o polsko-ukraińskiej współpracy, wsparciu dla Ukrainy udzielanym przez Polskę, wspomniawszy również o tym, że dziś Polska musi bronić granic przed hybrydową agresją ze strony Białorusi, chroniąc jednocześnie granice Unii Europejskiej.

Polski dyplomata zwrócił się także do miejscowych Polaków: «Naszym rodakom, żyjącym na Ukrainie, którzy są bogactwem tej ziemi, bo różnorodność to bogactwo, z całego serca dziękuję, że będąc lojalnymi obywatelami Ukrainy nie zapominają o swoich korzeniach, pielęgnują polskość w swoich domach i sercach,

Uroczyste akademie, wspólne wykonanie polskiego hymnu, muzycznych i poetyckich utworów, zapalenie lamпадок на могилах польських солдатів, пізнання історії за допомогою квесту – так поляки з Волинської, Рівненської та Тернопільської областей вшанували День Незалежності Польщі.

У Луцьку

Із нагоди чергової річниці відновлення Польщею незалежності Генеральне консульство РП у Луцьку організувало святковий концерт. Він відбувся 11 листопада у Волинському академічному обласному театрі ляльок.

«103 роки тому ми відновили незалежність. Ніхто нам її задарма не подарував. Поляки багато разів розпочинали повстання. Тут, в Україні, варто згадати назви населених пунктів, які стали символічними для польських незалежницьких рухів. Це, зокрема, Радивилів, Іваничі, Бoremель та Костюхнів­ка. Вогонь Незалежності, який ми запалили в Костюхнівці 5 листопада, сьогодні потрапив на центральні урочистості на площі біля Могили невідомого солдата у Варшаві. І, думаю,

дуже символічним для наших народів є те, що Вогонь Незалежності, запалений на українській Волині, потрапляє до Варшави під час головних святкових заходів із нагоди Дня Незалежності», – сказав Генеральний консул РП у Луцьку Сławomir Misiak.

У промові консул говорив про польсько-українську співпрацю, підтримку України Польщею та згадав про те, що Польщі сьогодні доводиться боронитися на кордоні від гібридної агресії зі сторони Білорусі, захищаючи водночас кордони Європейського Союзу.

Польський дипломат також зазначив: «Полякам, що живуть в Україні, які є багатством цієї землі, бо різноманіття – це багатство, сердечно дякую за те, що як лояльні громадяни України вони водночас не забувають про своє коріння,

О Воўніу в europejskim kontekście

Про Волинь у європейському контексті

Kulturze Wołynia oraz najważniejszym postaciom, które ją tworzyły w okresie międzywojennym, a także rozwojowi regionu w tym czasie jest poświęcona książka krajoznawcy Aleksandra Kotysa «Na wschodzie Europy: międzywojenny rozkwit Wołynia».

Культурі Волині та чільним особистостям, які її творили в міжвоєнний період, а також розвитку краю в цей час присвячена книга краєзнавця Олександра Котиса «На сході Європи: міжвоєнний розквіт Волині».

Prezentację publikacji, która miała miejsce 19 listopada w Muzeum Ukrainiejskiej Sztuki Współczesnej Korsaków w Łucku, otworzyła Ella Jacuta, przewodnicząca zjednoczenia artystycznego «Stendal» oraz dyrektor wydawnictwa «Синя папка» (pol. «Niebieska Teczka»), w którym ujrzała światło dzienne książka Aleksandra Kotysa. Zaznaczyła, że publikacja opowiada «o kulturze i najważniejszych postaciach międzywojennego Wołynia, które przyczyniły się do rozwoju regionu».

«Jest to bardzo ciekawa książka, będąca efektem badań pana Aleksandra nad dziejami Łucka i Wołynia w okresie, kiedy aktywnie rozwijała się nie tylko infrastruktura, ale również kultura Wołynia. Dla nas jest istotne wspieranie takich projektów ważnych nie tylko dla Łuczczan, ale również dla wszystkich interesujących się Ukrainą. W tym okresie mieszkali tu przedstawiciele wielu narodowości, którzy przyczynili się do rozkwitu Wołynia» – powiedział Piotr Urbanowicz, attaché Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Publikacja ukazała się przy wsparciu finansowym tej placówki dyplomatycznej.

Oleksandr Kotys opowiedział zebranym o pracy nad książką oraz o tematach, którym została poświęcona. «Było dla mnie ważne, aby pokazać, że tendencje mające miejsce na Wołyniu w okresie międzywojennym pozwalają na mówienie o nim w europejskim kontekście. Świadomie nie poruszam w swojej książce tematu konfliktów narodowościowych, wojny, cierpienia i mordów. Uważam, że o tym powinni mówić fachowcy zajmujący się takimi zagadnieniami i mający do powiedzenia coś konstruktywnego» – podkreślił krajoznawca.

Książka opowiada m.in. o takich postaciach, jak nauczyciel i działacz społeczny Jakub Hoffman, fotografowie Henryk Poddębny oraz Jan Bułhak, działacz teatralny Mykoła Pewny, architekt i badacz architektury Leonid Masłow, reżyser Michał Waszyński, pisarz i działacz społeczny



Aleksander Mardkowicz, poetka Zuzanna Ginczanka czy pisarz Józef Łobodowski.

Poszczególne rozdziały książki poświęcone są także wołyńskim towarzystwom krajoznawczym działającym w okresie międzywojennym, Muzeum Wołyńskiemu, ukraińskiej inteligencji, młeczarniom i cukierniom, rozbudowie miast i modernizmowi, o którym autor opowie więcej w swojej kolejnej książce.

Tekst i zdjęcie: Natalia DENYSIUK

Prezentację wydania, która odbyła się 19 listopada w Muzeum współczesnego ukraińskiego malarstwa Korsaków w Łucku, rozpoczęła Ella Jacuta, kierowniczka malarstwa «Stendal» i wydawnictwa «Синя папка», w którym wийшла книга Олександра Котиса. Вона зазначила, що публікація розповідає «про культуру і чільні постаті міжвоєнної Волині, які розвивали цей край».

«Це дуже цікава книга, яка є результатом досліджень pana Aleksandra життя w Łucku»

i na Wołyni w okresie, kiedy aktywnie rozwijała się nie tylko infrastruktura, ale i kultura Wołyni. Nam ważne jest podtrzymać takie projekty, znaczące nie tylko dla Łuczczan, ale i dla całej Ukrainy. W tym okresie tuż жили представники багатьох національностей, які долучилися до розквіту Волині», – сказав Пётр Урбанович, аташе Генерального консульства РП у Луцьку, яке фінансово підтримало вихід видання.

Oleksandr Kotys розповів присутнім про особливості роботи над книгою та її тематику. «Мені було важливо показати те, що тенденції та рухи, які відбувалися на Волині в міжвоєнний час, перебували в європейському контексті. Я свідомо не порушую у своїй книзі теми національних конфліктів і навмисно уникаю теми війни, страждань і вбивств. Я вважаю, що про це повинні говорити фахівці, які займаються цією тематикою і які можуть щось конструктивне про це сказати», – підкреслив він.

У книзі краєзнавець згадує, зокрема, про такі постаті, як учитель та громадський діяч Якуб Гоффман, фотографи Генрик Поддембський та Ян Булак, театральний діяч Микола Певний, архітектор та дослідник архітектури Леонід Маслов, режисер Міхал Вашинський, письменник та громадський діяч Олександр Мардкович, поетеса Зузанна Гінчанка та письменник Юзеф Лободовський.

Окремі розділи присвячені волинським краєзнавчим товариствам міжвоєнного періоду, Волинському краєзнавчому музею, українській інтелігенції, молочарням і цукерням, містобудуванню та модернізму, про який автор розповість ширше у своїй наступній книзі.

Текст і фото: Наталя ДЕНИСЮК

Дзиеннікарз «Бієлсату» запрезентоваў в Łuckу своją książkę Журналіст «Белсату» презентував у Луцьку свою книгу

Rodzime poleskie krajobrazy, ludzie i emocje ożywiają w książce Aleksiego Dzikawickiego «On̄de». Prezentacja pracy dziennikarza i pisarza, który od wielu lat mieszka w Warszawie, odbyła się 12 listopada w Muzeum Łesi Ukrainki na WUN.

Aleksy Dzikawicki pochodzi z Pińska położonego w obwodzie brzeskim. Obecnie mieszka w stolicy Polski, pracuje na stanowisku zastępcy dyrektora stacji telewizyjnej «Biełsat» zakazanej na Białorusi.

Ostatni raz pan Aleksy był w Ojczyźnie rok temu, kiedy pochował ojca. Teraz, gdy polityka Białorusi stała się niezwykle ostra w stosunku do inicjatyw demokratycznych, przedstawiciele «Biełsatu» i innych mediów opozycyjnych są uważani za ekstremistów. Dlatego autor może zaprezentować własną książkę o Polesiu wszędzie, z wyjątkiem ziemi ojczystej.

Wydarzenie moderował prorektor WUN im. Łesi Ukrainki prof. Jurij Hromyk. Głos zabrali także rektor uczelni prof. Anatolij Cioś oraz uczestnicy spotkania.

Prezentacja książki była niezwykle ciepła i wzruszająca, ponieważ autor czytając utwory z książki przekazywał mowę, mimikę i nastroje swoich bohaterów. Aleksy Dzikawicki przyznał się,

że nie potrafił napisać jej ani po białorusku, ani po polsku, ani tym bardziej po rosyjsku, bo wtedy wyglądałaby sztucznie. Dlatego utwory są napisane gwara polską, której nauczył się w dzieciństwie i którą słyszał przyjeżdżając do rodzimej wsi.

Dobrze ilustrowana książka odzwierciedla życie Poleszuców, ich doświadczenia i marzenia. Zawiera wiersze i opowiadania. Tematyka ich jest szeroka, dotyka także sytuacji politycznej na Białorusi. Publikacja ma ciekawy układ, na przykład na każdej stronie w tekstach są wyróżnione niektóre słowa z utworów. Jeśli je przeczytać, powstanie kolejny tekst.

Aleksy Dzikawicki marzy, aby «hetyji Poleszucy wzięli do rąk książkę «On̄de» (hetyji Poleszucy – po polsku «ci Poleszucy»). Dlatego obecni szczerze życzyli mu, aby wkrótce mógł ją zaprezentować na rodzimej białoruskiej ziemi, gdzie nadal żyją bohaterowie jego poruszających utworów.

Wiktor JARUCZYK

Рідні поліські краєвиди, люди та емоції оживають у книзі Олексія Диковицького «Он̄де». Презентація роботи журналіста і письменника, який уже багато років проживає у Варшаві, відбулася 12 листопада в Музеї Леси Українки ВНУ.

Олексій Диковицький походить із Пінська, що на Берестейщині. Зараз проживає у столиці Польщі, а працює на посаді заступника директора забороненого в Білорусі телеканалу «Белсат».

Востаннє пан Олексій був на Батьківщині рік тому, коли хоронив батька. Зараз же, коли політика Білорусі стала вкрай жорсткою щодо демократичних ініціатив, представників «Белсату» та інших опозиційних медіа вважають екстремістами. Тому автор може презентувати власну книжку про Полісся всюди, крім рідної землі.

Презентацію модерував прореktor Лесиного вишу, професор Юрій Громик, а виступили ректор університету, професор Анатолій Цюць та гості заходу.

Представлення книги вийшло надзвичайно теплим і зворушливим, адже автор артистично читав твори, передаючи мову, міміку й настрої

своїх героїв. Олексій Диковицький зізнався, що не міг писати ані білоруською, ані польською, ані, тим більше, російською, бо тоді його твори виглядали би штучними. Тому вдався до польської говірки, якої навчився в дитинстві і яку чув, приїжджаючи в рідне село.

Якісно ілюстрована книжка відображає життя поліщуків, їхні переживання та мрії. До неї увійшли поезії та оповідання. Тематика широка, зачіпає, зокрема, й політичне життя Білорусі. Цікавим є оформлення, наприклад, на кожній сторінці виділено слова з творів. Якщо їх прочитати, то складеться ще один мінітвір.

Олексій Диковицький мріє, щоб «гетіи поліщуки взяли до рук книжку «Он̄де». Тож присутні щиро бажали, аби невдовзі її можна було презентувати на рідній білоруській землі, де ще живуть герої зворушливих творів.

Віктор ЯРУЧИК

Narada nt. obrony granicy państwowej

Нарада щодо захисту державного кордону

14 listopada z polecenia prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskogo sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Oleksij Daniłow przeprowadził w Łucku naradę nt. dodatkowych działań w zakresie obrony granicy państwowej – podaje Wołyńska Obwodowa Administracja Państwowa.

Udział w naradzie wzięli szefowie ministerstw i resortów, organów ścigania i Sił Zbrojnych Ukrainy, gubernatorzy wszystkich obwodów graniczących z Białorusią oraz ambasadorowie Polski i Litwy na Ukrainie.

Podczas posiedzenia Oleksij Daniłow podkreślił, że dodatkowe działania związane z troską o narodowe interesy w zakresie obrony granicy państwowej zostały określone na podstawie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy, które miało miejsce 10 listopada.

«Już ósmy rok trwa wojskowa agresja ze strony Rosyjskiej Federacji i tego, co obecnie dzieje się na granicy polsko-białoruskiej, nie można nazwać kryzysem humanitarnym. Jest to kolejna operacja specjalna Rosyjskiej Federacji zorganizowana w celu destabilizacji sytuacji w Europie oraz na naszej granicy» – powiedział Daniłow.

«Ta sytuacja może dotyczyć nas bezpośrednio, dlatego musimy zrobić wszystko, żeby odpowiednio zareagować» – podkreślił Oleksij Daniłow.

W raporcie nt. stanu wykonania określonych przez RBNO zadań minister spraw wewnętrznych Denys Monastyrski zaznaczył, że w przeciwdziałaniu tym zagrożeniom są zaangażowane wszystkie struktury MSW przy współpracy z Siłami Zbrojnymi Ukrainy, obroną terytorialną

i organizacjami społecznymi. Wg ministra kluczowym zadaniem obecnie jest gotowość sił szybkiego reagowania w przypadku możliwego zaognienia sytuacji oraz prowokacji.

Szefowie Państwowej Służby Granicznej, Państwowej Służby Migracyjnej oraz Państwowej Służby ds. Sytuacji Nadzwyczajnych poinformowali zgromadzonych o dodatkowych przedsięwzięciach realizowanych przez ich resorty w celu troski o narodowe interesy w zakresie obrony granicy państwowej.

Podczas narady Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki wyraził przekonanie, że jest realizowana «operacja hybrydowa Państwa Związkowego, mająca charakter ataku migracyjnego, w którym migranci są jednocześnie i bronią, i ofiarą». Ambasador poinformował zebranych o etapach i dynamice tej operacji oraz reagowaniu polskiej strony.

Ambasador Litwy na Ukrainie Valdemaras Sarapinas podziękował Ukrainie za to, że jako jedna z pierwszych pomogła Litwie na początku kryzysu migracyjnego.

Sekretarz RBNO podkreślił, że Ukraina przygotowuje się do różnych scenariuszy rozwoju sytuacji na granicy polsko-białoruskiej.

За дорученням президента Володимира Зеленського секретар Ради національної безпеки і оборони Олексій Данілов 14 листопада провів у Луцьку нараду щодо додаткових заходів у сфері захисту державного кордону. Про це повідомляє Волинська облдержадміністрація.

Участь у нараді взяли керівники міністерств і відомств, правоохоронних органів і військових формувань, очільники всіх областей, які межують із Білоруссю, та посли Польщі й Литви в Україні.

Під час засідання Олексій Данілов наголосив, що додаткові заходи із забезпечення національних інтересів у сфері захисту державного кордону було визначено за результатами засідання РНБО України 10 листопада.

«Восьмий рік триває військова агресія з боку РФ, і те, що зараз відбувається на польсько-білоруському кордоні, не можна назвати гуманітарною кризою, – це чергова спецоперація РФ, яку проводять із метою розхитування ситуації в Європі та на нашому кордоні», – сказав він.

«Ця ситуація може торкнутися нас безпосередньо, тому маємо вжити всіх необхідних заходів реагування», – зазначив Олексій Данілов.

У доповіді щодо стану виконання визначених на засіданні РНБО України завдань міністр внутрішніх справ Денис Монастирський зазначив, що для протидії цій загрозі нині задіяні всі структури МВС, відбувається взаємодія із ЗСУ, силами територіальної оборони і громадськими об'єднаннями. За словами міністра, ключовим завданням сьогодні є забезпечення

мобільних сил реагування у випадку загострення ситуації та можливих провокацій.

Очільники Державної прикордонної служби, Державної міграційної служби та Державної служби надзвичайних ситуацій поінформували учасників наради про додаткові заходи, які здійснюють їхні відомства для забезпечення національних інтересів у сфері захисту державного кордону.

Під час наради Надзвичайний і Повноважний Посол Республіки Польща в Україні Бартош Ціхоцький висловив переконання, що здійснюється «гібридна операція Союзної держави, яка має характер міграційної атаки, де мігранти є одночасно і зброєю, і жертвою». Посол поінформував присутніх про етапи та динаміку цієї спецоперації та заходи реагування польської сторони.

Надзвичайний і Повноважний Посол Литовської Республіки в Україні Вальдемарас Сарапінас висловив подяку Україні за те, що вона була однією з перших країн, які допомогли Литві на початку міграційної кризи.

Секретар РНБО наголосив, що Україна готується до різних сценаріїв розвитку ситуації на польсько-білоруському кордоні.

Джерело: voladm.gov.ua

Źródło: voladm.gov.ua

Informacja wołyńska

Волинська інформація

Jedynie co trzeci dorosły mieszkaniec obwodu wołyńskiego przyjął dwie dawki szczepionki przeciwko COVID-19.

.....

Dwie dawki вакцины проти COVID-19 отримав тільки кожен третій дорослий житель Волинської області.

W obwodzie wołyńskim żyje 57 osób z przeszczepionymi narządami.

.....

У Волинській області на обліку перебувають 57 осіб із пересадженими органами.

W przyszłym sezonie turystycznym we Włodzimierzu Wołyńskim zostaną otwarte do zwiedzania podziemia dawnego klasztoru dominikańskiego.

.....

У наступному туристичному сезоні у Володимирі-Волинському відкривуть для туристів підземелля колишнього домініканського монастиря.

Rok 2022 w obwodzie wołyńskim ogłoszono Rokiem Dziecka.

.....

2022-й у Волинській області оголошено Роком дитини.

Ponad 2,2 tys. mieszkańców Łucka czeka w kolejce na mieszkanie od miasta.

.....

На квартирній черзі на отримання державного житла в Луцьку перебувають понад 2,2 тис. осіб.

W ramach programu «Bezpieczne miasto» w Łucku w ciągu najbliższych trzech lat zostanie zamontowanych 1120 nowych kamer monitoringu miejskiego, wybudowanych 10 wysp bezpieczeństwa oraz 10 inteligentnych przystanków.

.....

У межах програми «Безпечне місто» в Луцьку протягом трьох років встановлять 1120 нових камер відеоспостереження, облаштують 10 острівків безпеки та 10 розумних зупинок.

Wasył Ryzuk z Łucka obsiał kwiatami tysiąc kilometrów poboczy wołyńskich dróg. Kwaciarstwem zajmuje się od 25 lat.

.....

Лучанин Василь Рижук засіяв квітами тисячу кілометрів узбіч волинських доріг. Чоловік займається квіткарством уже 25 років.



Kazachstańskie zesłanie Wilczyńskich

Казахстанське заслання Вільчинських

Rodzinnyimi wspomnieniami o życiu na Chmielnicy, zesłaniu do Kazachstanu i powrocie na Ukrainę podzieliła się Halina Witiak z Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpcza w Tarnopolu. Niestety nie udało się nam porozmawiać z jej matką Zuzanną Wowk.

Na stepy

«Moi dziadkowie pochodzą z polskich rodzin zamieszkujących obwód chmielnicki. W latach 30. mieszkali we wsi Skazińce (dziś Jaseniwka w rejonie chmielnickim obwodu chmielnickiego – aut.). Dziadek nazywał się Franciszek Wilczyński s. Jana, a babcia Anna Wilczyńska, c. Stefana. Nie wiem dokładnie, kiedy się urodzili, ale wiadomo mi, że babcia Anna też miała panieńskie nazwisko Wilczyńska. Mieli takie same nazwiska. Nasza rodzina była zamożna, miała gospodarstwo, uczęszczała do miejscowego kościoła» – mówi Halina Witiak.

W 1935 r. w rodzinie Wilczyńskich urodził się starszy syn Anton, a rok później, w 1936, młodszy Stanisław. W tym samym czasie rozpoczęły się represje przeciwko Polakom mieszkającym na radzieckiej Ukrainie spowodowane pogorszeniem stosunków polsko-radzieckich i poszukiwaniem «wewnętrznych wrogów». Wilczyńscy, podobnie jak tysiące innych, zostali deportowani do Kazachstanu.

«W 1937 r. nasza rodzina wraz z braćmi i siostrami mojego dziadka Franciszka została wywieziona w wagonach towarowych na północ Kazachstanu, na stepy. Mieli szczęście, że wtedy nie było jeszcze zimno, a dziadek i babcia zdążyli wykopać ziemianki. Aby przeżyć, chodzili po polach i zbierali wszystko, co dało się zjeść. Ci, którzy trafiali tutaj zimą, po prostu zmarli» – mówi pani Halina. Część osób ginęła jeszcze w drodze do Kazachstanu z powodu braku jedzenia i wody, którą dostawali raz dziennie lub nawet raz na kilka dni. U Wilczyńskich po przybyciu do Kazachstanu zmarł syn Stanisław. W 1939 r. urodziła się córka Zuzanna, matka pani Haliny.

Kazachstańskie zimy

«W Kazachstanie nasza rodzina została osiedlona w Konstantynówce (dziś rejon Ajyrtau w obwodzie północnokazachstańskim – aut.). Moi dziadkowie byli ludźmi wykształconymi i jakoś potrafili sobie poradzić na zesłaniu» – zauważa Halina Witiak. Deportowani do Kazachstanu Polacy otrzymywali status specjalnych przesiedleńców. Mieli ograniczone możliwości przemieszczania się i co miesiąc musieli się meldować w komendanturze.

«Po przybyciu do Kazachstanu dziadek i babcia ugniatali nogami słomę i obornik, robili cegły i budowali domki, które nazywano «mazankami». Każdej nocy po Konstantynówce chodzili wojskowi, pukając do domów i strasząc ludzi. Mama opowiadała, że kiedy była mała, zbierała zamazane ziemniaki na polach i miała na kamieniu

młyńskim kłosa, żeby się wyżywić» – mówi pani Halina.

«Nasza rodzina była daleko od okropności II wojny światowej, ale w tym czasie też przeżyła tragedię. Kwiecień 1943 r. był zimny i zamiast spodziewanego ciepła trwała burza śnieżna. Mimo zimna krowy już wyprowadzono na łąki, a za nimi poszła moja babcia Anna. Ostrzegano ją, żeby w taką pogodę nie wychodziła sama, ale odpowiedziała, że musi karmić swoje dzieci i powinna przyprowadzić krowy. Zostawiła w domu malutkiego syna urodzonego w 1942 r. Po pewnym czasie krowy wróciły do Konstantynówki, ale babcia już nie. Dopiero później znaleźli ją zamarznąłą. W 1944 r. zmarł jej najmłodszy syn. Moja mama wraz z bratem Antonem została z ojcem» – opowiada pani Halina.

«W 1947 r. zmarł dziadek Franciszek, który ciężko przeżywał utratę żony i malutkiego syna. Miał atak serca. Obchodził nasze gospodarstwo, przyszedł do domu i po prostu upadł. Mama i brat zostali sierotami. Zabrały ich do siebie siostry dziadka, które również wywieziono do Kazachstanu. Dobrze traktowały moją matkę, ale miały własne dzieci, którymi oczywiście opiekowały się lepiej» – kontynuuje.

W domu Wilczyńscy mówili tylko po polsku. Do Konstantynówki przesiadano głównie Polaków z różnych wsi w obwodzie chmielnickim, a także Niemców z różnych obwodów radzieckiej Ukrainy. «Nie było tu kościoła ani cerkwi, ale siostry mojego dziadka zabrały ze sobą do Kazachstanu modlitewniki i księgi liturgiczne. W domu same odprawiały nabożeństwa i czytały modlitwy. Kiedy wróciliśmy później na Ukrainę, wszyscy się dziwili, że moja mama znała modlitwy, mimo że przybyła z Kazachstanu. Rodzina była bardzo religijna» – wspomina pani Halina.

Zuzanna Wilczyńska uczęszczała do szkoły w sąsiedniej z Konstantynówką wsi, a jej starszy brat Anton ukończył technikum w Tajnyszy. W połowie lat 50. XX w. w czasie zagospodarowywania nieużytków obok założono miejscowość Illicz i Sowchoz imienia Illicza. «Anton zaczął pracować w tym sowchozie, a później do pracy tam zgłosiła się również moja mama. Była księgową. Przyjeżdżali tu także Kazachowie z autów, ale nie było ich wielu» – mówi Halina Witiak.

Do pracy w Sowchozie imienia Illicza w Kazachstanie przysyłano studentów z różnych części Związku Radzieckiego. «W 1958 r. skierowano tu ze Lwowa mojego ojca Josypa Wowka s. Wołodymyra. Tutaj poznał moją matkę. Ojciec urodził

Sięmymi spogadami pro життя на Хмельниччині, заслання її родини до Казахстану та повернення в Україну ділиться Галина Вітак із Польського центру культури і освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі. На жаль, нам не вдалося поспілкуватися з її маткою Зузанною Вовк.

У степи

«Мої дідусь і бабуся походять із польських родин Хмельниччини. У 1930-х рр. вони проживали в селі Сказинці (сьогодні Ясенивка Хмельницького району Хмельницької області, – авт.). Дідусь звали Францішек Іванович Вільчинський, а бабуся – Анна Степанівна Вільчинська. Мені докладно невідомо, коли вони народилися, але знаю, що бабуся Анна також мала дівоче прізвище Вільчинська. Вони були однофамільцями. Наша родина була заможною, мала господарство, відвідувала місцевий костел» – розповідає Галина Вітак.

У 1935 р. у сім'ї Вільчинських народився старший син Антон, а через рік, у 1936 р., – менший Станіслав. Саме в цей час розпочалися репресії проти поляків у Радянській Україні, зумовлені погіршенням польсько-радянських відносин і пошуком «внутрішніх ворогів». Вільчинських, як і тисячі інших, депортували до Казахстану.

«У 1937 р. нашу сім'ю разом із братами та сестрами мого дідуся Францішека вивезли в товарних вагонах на північ Казахстану, в степи. Їм пощастило, що в той час не було холодно, і дідусь із бабусяю встигли вирити землянки. Вони ходили полями і збирали все, що можна було з'їсти, щоб вижити. Ті, хто потрапляв сюди взимку, просто замерзали», – говорить Галина Йосипівна. Частина людей помирала ще в дорозі до Казахстану через нестачу їжі та води, які видавали один раз на день чи на кілька днів. У Вільчинських після прибуття до Казахстану помер син Станіслав. У 1939 р. у них народилася донька Зузанна, мама пані Галини.

Казахстанські зими

«У Казахстані нашу сім'ю поселили в Констянтинівці (сьогодні Айртауський район Північноказахстанської області Казахстану, – авт.). Мої дідусь і бабуся були освіченими людьми і якимось чином змогли дати собі раду на засланні», – відзначає Галина Вітак. Депортовані до Казахстану поляки отримували статус спецпереселенців. Вони були обмежені в пересуванні та щомісяця реєструвалися в комендатурі.

«Після приїзду до Казахстану дідусь і бабуся місили соломку і гній ногами, робили цеглинки і будували хатинки, які називали мазанками. Кожну ніч військові ходили Констянтинівкою, стукали по хатах, лякаючи людей. Мама розповідала: як була маленькою, збирала мерзлу

картоплю на полях і молола в жорнах колоски, щоб прогудуватися», – каже пані Галина.

«Наша сім'я була далеко від страхіть Другої світової війни, але в цей час вона теж пережила трагедію. Квітень 1943 р. був холодним і замість очікуваного тепла продовжувалася снігова буря. Незважаючи на погоду, корови вже виходили на пашу і моя бабуся Анна пішла за ними. Її попереджали, що краще не виходити самій у таку погоду, але вона відповіла, що їй потрібно годувати своїх дітей і вона повинна повернути корів додому. Вдома лишила маленького хлопчика, що народився в 1942 р. Через деякий час корови повернулися до Констянтинівки, а бабуся – ні. Вже згодом її відшукали і привезли замерзлою. В 1944 р. помер її маленький син. Моя мама та її брат Антон лишилися з татом», – продовжує Галина Йосипівна.

«У 1947 р. помер також дідусь Францішек, який тяжко переживав втрату дружини та маленького сина. У нього стався інфаркт. Він обходив господарство, прийшов до хати і просто впав. Мама з братом лишилися сиротами. Їх забрали на виховання сестри дідуся, яких також переселили до Казахстану. Вони добре ставилися до моєї мами, але мали вже власних дітей, про яких, звичайно, піклувалися краще».

Удома Вільчинські говорили тільки польською. До Констянтинівки переважно переселили поляків із різних сіл Хмельницької області, а також німців із різних областей Радянської України. «Тут не було костелу чи церкви, але сестри мого дідуся взяли із собою до Казахстану молитовники та богослужбові книги. У себе вдома вони й проводили богослужіння, читали молитви. Коли пізніше ми повернулися до України, то всі дивувалися, що мама знає молитви, хоча й прибула з Казахстану. Сім'я була дуже релігійною», – згадує пані Галина.

Зузанна Вільчинська відвідувала школу в сусідньому з Констянтинівкою селі, а її старший брат Антон закінчив технікум у Тайинші. В середині 1950-х рр., під час освоєння цілини, поряд заснували поселення Ілліч і радгосп імені Ілліча. «Антон почав працювати в цьому радгоспі, а згодом сюди на роботу приїхала і моя мама. Вона була обліковцем. Казахи також приїжджали сюди з аулів, але їх було не багато», – розповідає Галина Вітак.

До радгоспу імені Ілліча в Казахстані на роботу відправляли студентів із різних куточків Радянського Союзу.

«Сюди в 1958 р. з Львова направили мого батька Йосипа Володимировича Вовка. Тут





сіть в 1936 r. we wsi Wołczkowce (obecnie rejon tarnopolski w obwodzie tarnopolskim – aut.). Pochodził z mieszanej polsko-ukraińskiej rodziny. Jego matka Anna była Polką, a ojciec Wołodymyr – Ukraincem. Ojciec miał dobre wspomnienia o Niemcach, którzy stacjonowali w ich rodzinnej wsi podczas II wojny światowej. Według niego dobrze traktowali dzieci i pomagali wielu ludziom w leczeniu. Dziadek Wołodymyr zmarł po wojnie, a babcia Anna dożyła wieku 84 lat.

Ojciec po spotkaniu z mamą wrócił jeszcze na Ukrainę, ale w 1959 r. przeprowadził się do Kazachstanu i tam się pobrali. W 1960 r. w Illiczu urodziłam się ja, a w 1963 r. – mój brat Włodzimierz. Dzisiaj często wspominam kazachstańskie zimy, kiedy spadało dużo śniegu. W latach 60. życie tam było już spokojne. Nie byliśmy nadzorowani ani ograniczani w przemieszczaniu się – wspomina pani Halina (specjalny nadzór nad Polakami mieszkającymi w Kazachstanie został oficjalnie zniesiony w 1956 r., a w 1959 r. nadano im prawa obywatelskie – aut.).

Поверт до дому

«Мій ojciec zawsze chciał wrócić do domu. W latach 60. co lato odwiedzaliśmy jego rodzinę w Wołczkowcach na Tarnopolszczyźnie. Pewnego razu mama z bratem pojechali nawet do Jaseniwki w obwodzie chmielnickim, skąd nasza rodzina została deportowana do Kazachstanu. W naszym domu mieszkali inni ludzie, ale gdy dowiedzieli się o naszym losie, zaproponowali, że opuszczą dla nas dom, abyśmy mogli wrócić do swojej rodzinnej wsi. Pod koniec lat 60., kiedy byłam w drugiej klasie, wróciliśmy z Kazachstanu na Ukrainę.

We Lwowie, skąd mój ojciec został skierowany do Kazachstanu, była trudna sytuacja mieszkaniowa, postanowiliśmy więc pojechać do Tarnopola. Ojciec poszedł do pracy w fabryce kombajnów, a mama – do zakładu produkującego porcelanę. Po przyjeździe do miasta rodzice wysłali mnie do szkoły rosyjskojęzycznej, bo bali się, że w ukraińskojęzycznej będę miała słabe oceny. W Kazachstanie też chodziłam do szkoły rosyjskojęzycznej, chociaż w domu mama z ojcem rozmawiali po ukraińsku. Miałam też kilka zajęć z języka kazachskiego (uśmiecha się – aut.) – wspomina moja rozmówczyni.

«Po ukończeniu Szkoły nr 4 w Tarnopolu wstąpiłam do Tarnopolskiego Instytutu Finansowo-Ekonomicznego. Do egzaminów wstępnych przygotowałam się bardzo starannie i byłam pewna swoich sił. Jednak na egzaminie z geografii odpowiadałam po rosyjsku, bo bałam się, że po ukraińsku będzie mi ciężko i nie będę w stanie poprawnie nazwać tego czy innego terminu. Pomimo poprawnej odpowiedzi, wykładowca o nazwisku Chalawa dał mi trójkę za to, że odpowiadałam po rosyjsku. Potem mocno się popłakałam, na studia jednak się dostałam. Zawsze mnie wspierał ojciec, chodził nawet ze mną na egzaminy. Na pierwszym roku studiów już dobrze mówiłam po ukraińsku. Na trzecim roku wyszłam za mąż. Mam dwóch synów – Witalija i Ihora» – mówi pani Halina.

Dopiero po ogłoszeniu przez Ukrainę niepodległości rodzice pani Haliny zaczęli opowiadać dzieciom o życiu w Kazachstanie. Na początku lat 90. Zuzanna Wilczyńska-Wowk złożyła wniosek o rehabilitację siebie i swoich rodziców. W rodzinnym archiwum przechowywana jest decyzja Komisji ds. Przywrócenia Praw Osobom Zrehabilitowanym przy Jarmolinieckiej Radzie Rejonowej z 1995 r. w sprawie rehabilitacji deportowanej do Kazachstanu rodziny Wilczyńskich. Później pani Zuzanna otrzymała także pamiątkowy medal od polskiego Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

«Po przyjeździe do Galicji ojciec najpierw zarejestrował mnie i brata jako Ukraińców, ale potem odnowiłam swoje dokumenty potwierdzające polskie pochodzenie. Ojciec miał «złote ręce». Pomagał budować kościoły w Tarnopolu. Tata zmarł w 2003 r., była to dla nas wielka strata. Na pogrzebie byłam tak zestresowana, że kiedy ksiądz zapytał o imię ojca, nawet nie potrafiłam sobie przypomnieć. Pół roku temu z powodu koronawirusa zmarł mój brat Wołodymyr» – kończy pani Halina.

«Czy siostry pani dziadka też wróciły z Kazachstanu?» – pytam panią Halinę. «Nie. Zostały w Kazachstanie, ponieważ były już w podeszłym wieku i nie chciały zaczynać życia od nowa. Tam zostały pochowane. W wieku 45 lat w Kazachstanie zmarł wujek Anton. Dziś utrzymuję kontakt z jego córką. Po sowchozie, w którym się urodziłam, prawie nic nie zostało. Wszyscy wyjechali, a budynki zostały rozebrane. Pozostały tylko fundamenty. Na początku lat 2000. wielu Polaków otrzymało możliwość przeniesienia się z Kazachstanu do Polski. Też mogliśmy wyjechać do Polski, ale się nie odważyłam. Miałam świetną pracę. Byłam zatrudniona w zakładzie «Orion» jako główny ekonomista i nie chciałam ryzykować wszystkiego» – zaznacza Halina Witiak.

Dziś pani Halina jest aktywną członkinią Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu i stara się uczestniczyć we wszystkich wydarzeniach, które się tutaj odbywają.

Projekt «Rodzinne historie Polaków z obwodu wolyńskiego, rówieńskiego i tarnopolskiego» jest wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021. Projekt «Polska Platforma medialna Wschód» jest realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Serhij HŁADYSZUK

Na zdjęciach z rodzinnego archiwum Haliny Witiak: 1. Franciszek i Anna Wilczyńscy, lata 30. XX w. 2. Zuzanna Wowk, lata 60. XX w. 3. Zuzanna Wowk z mężem Josypem i córką Haliną, początek lat 60. XX w. 4. Zuzanna Wowk z córką Haliną w Kazachstanie, druga połowa lat 60. XX w. 5. Zuzanna Wowk, sierpień 2021 r.

він познайомився з мамою. Батько народився в 1936 р. у селі Вовчківці (нині Тернопільський район Тернопільської області, – авт.). Він походив із мішаної польсько-української родини. Його мама Анна була полькою, а тато Володимир – українцем. У батька лишилися приємні спогади про німців, що перебували під час Другої світової війни в їхньому рідному селі. За його словами, вони добре ставилися до дітей, допомагали багатьом у лікуванні. Дідусь Володимир загинув після війни, а бабуся Анна прожила 84 роки.

Після знайомства з мамою батько ще повертався в Україну, але в 1959 р. приїхав до Казахстану й вони одружилися. В 1960 р. у поселенні Ілліч народилася я, а через півтора року – мій брат Володимир. Я сьогодні часто згадую казахстанські зими, коли випадало багато снігу. В 1960-х рр. там уже було спокійне життя. За нами не наглядали й не обмежували в пересуванні, – ділиться Галина Йосипівна (спеціальний нагляд за поляками, що проживали в Казахстані, офіційно зняли ще в 1956 р., а в 1959 р. за ними визнали громадянські права, – авт.).

Повернення додому

«Мій тато завжди хотів повернутися додому. В 1960-х рр. ми щоліта приїжджали до родини мого тата у Вовчківцях на Тернопільщині. Одного разу мама з братом навіть поїхали в Ясенівку на Хмельниччину, звідки нашу родину депортували до Казахстану. В нашій хаті жили інші люди, але коли вони дізналися про нашу долю, то запропонували звільнити для нас хату, аби лише ми повернулися до рідного села. Наприкінці 1960-х рр., коли я була в другому класі, ми повернулися з Казахстану до України.

У Львові, звідки батька направили на цілину, була складна ситуація з житлом, і ми вирішили поїхати до Тернополя. Тато пішов працювати на комбайновий завод, а мама – на фарфоровий. Після прибуття до міста батьки відправили мене на навчання в російськомовну школу, оскільки боялися, що в україномовній я матиму погані оцінки. В Казахстані я також навчалася в російськомовній школі, хоча вдома мама спілкувалася з татом українською. Я мала також кілька занять із казахської мови (уśmieхається, – авт.), – відзначає моя співрозмовниця.

«Після закінчення школи № 4 у Тернополі я вступила до Тернопільського фінансово-економічного інституту. Я дуже добре підготувалася до вступних екзаменів і була впевнена у своїх силах. Проте на екзамені з географії я відповідала російською мовою, оскільки боялася, що українською мені буде складно і я не зможу правильно назвати той чи той термін. Незважаючи на мою правильну відповідь, викладач на прізвище Халява поставив мені трійку за те, що я відповідала саме російською. Я дуже плакала після цього, хоча все-таки вступила тоді у виш. Мене завжди підтримував тато, він навіть ходив зі мною на екзамени. На першому курсі інституту я вже впевнено

спілкувалася українською мовою. На третьому курсі я виїхала заміж. Маю двох синів: Віталія та Ігора», – розповідає Галина Йосипівна.

Лише після проголошення незалежності України батьки пані Галини почали розповідати дітям про їхнє життя в Казахстані. На початку 90-х Зузанна Вільчинська-Вовк подала заяву з проханням про реабілітацію себе і своїх батьків. У родинному архіві зберігається рішення комісії з питань поновлення прав реабілітованих при Яромлинецькій районній раді від 1995 р. про реабілітацію виселеної до Казахстану сім'ї Вільчинських. Пізніше пані Зузанна як репресована особа отримала пам'ятну медаль від польського Управління у справах ветеранів та репресованих осіб.

«Після приїзду на Галичину тато спочатку записав нас із братом українцями, але потім я відновила свої документи, що свідчили про польське походження. В батька були золоті руки. Він допомагав будувати костел у Тернополі. Тато помер у 2003 р. – це була для нас велика втрата. Під час поховання тата я була в такому стресі, що навіть не могла пригадати його ім'я, коли про це мене запитав священник. Півроку тому від коронавірусної хвороби помер мій брат Володимир», – завершує пані Галина.

«Сестри вашого дідуся також повернулися із Казахстану?» – запитую її. «Ні. Вони лишилися в Казахстані, оскільки вже були похилого віку й не хотіли починати все спочатку. Там вони й поховані. У віці 45 років в Казахстані помер також дядько Антон. Сьогодні я підтримую зв'язок із його дочкою. Від радгоспу, де я народилася, вже майже нічого не лишилося. Усі звідти виїхали, а будівлі розібрали. Лишився тільки фундамент. На початку 2000-х рр. багато поляків отримали можливість переселитися з Казахстану до Польщі. Ми також могли виїхати до Польщі, але я не наважилася. В мене була чудова робота. Я працювала на заводі «Оріон» провідним економістом і не хотіла всім ризикувати», – пояснює Галина Вітяк.

Сьогодні вона є активною членкинею Польського центру культури і освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі та намагається відвідувати всі заходи, що тут відбуваються.

Проект «Родинні історії поляків із Волинської, Рівненської і Тернопільської областей» підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2021». Проект «Польська медіальна платформа Схід» реалізує фонд «Свобода і демократія». Публікація відображає лише погляди автора і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП.

Сергій ГЛАДИШУК

На фото з родинного архіву Галини Вітяк: 1. Францішек і Анна Вільчинські, 1930-ті рр. 2. Зузанна Вовк, 1960-ті рр. 3. Зузанна Вовк із чоловіком Йосипом і дочкою Галиною, початок 1960-х рр. 4. Зузанна Вовк із дочкою Галиною в Казахстані, друга половина 1960-х рр. 5. Зузанна Вовк, серпень 2021 р.

Ocaleni od zapomnienia: Adam Zdoliński

Повернуті із забуття: Адам Здолинський

«Оскаржа się o to, że służył w polskiej policji» – ten wpis możemy zobaczyć w specjalnym formularzu aktu oskarżenia wypełnionym przez śledczych NKWD. Taki dokument jest także w aktach sprawy rówieńskiego policjanta Adama Zdolińskiego.

«Обвинувачується в тому, що служив у польській поліції», – таку графу можна побачити у спеціальному формулярі, на якому слідчі НКВС оформляли обвинувальний висновок. Є такий документ й у справі рівненського поліціанта Адама Здолинського.

Adam Zdoliński urodził się 15 grudnia 1900 r. w mieście Drzewica w powiecie opoczyńskim (obecnie województwo łódzkie). Jego ojciec Marcin pracował w fabryce «Gerlach», tam na początku II wojny światowej zatrudniony był też młodszy brat Adama Józef (30 lat; tutaj i dalej wiek krewnych jest podawany według stanu na 1939 r.). Rodzina nie posiadała prywatnej własności. W aktach sprawy kryminalnej brak wiadomości o matce aresztowanego. Wiadomo, że bohater tego tekstu ukończył trzy klasy szkoły fabrycznej.

W Równem Adam Zdoliński mieszkał przy ulicy Dzikiej 10 razem z żoną Czesławą (32 lata) i dziewięcioletnim synem Zdzisławem. Pracował w II komisariacie policji w Równem.

Funkcjonariuszem policji został w 1923 r. Wcześniej służył w Wojsku Polskim, walczył na wojnie polsko-bolszewickiej. Za walkę z bolszewikami został odznaczony medalem. Jeszcze dwa medale policjant otrzymał za 10 i 15 lat służby w polskiej Policji Państwowej. Za gaszenie pożaru i zwalczanie pędzenia bimbru w domach otrzymał nagrody pieniężne odpowiednio 20 i 50 złotych. W «Wołyńskim Dzienniku Wojewódzkim» z 31 października 1939 r., w rubryce ogłoszeń o zgubionych dokumentach, znaleźliśmy wzmiankę o tym, że Adam Zdoliński zgubił legitymację urzędową nr 2169 wydaną przez Komendę Wojewódzką Policji Państwowej w Łucku.

Podobnie jak większość funkcjonariuszy II komisariatu policji w Równem, Adam Zdoliński trafił do rówieńskiego więzienia NKWD 18 września 1939 r. Z ankiety aresztowanego dowiadujemy się, że był średniego wzrostu, o jasnych włosach, dużych szarych oczach i długim zastrzonym nosie. Zdjęcie policjanta nie zachowało się w sprawie kryminalnej.

Na pierwszym i jedynym przesłuchaniu, które odbyło się 15 grudnia 1939 r., w dniu urodzin Adama, w pełni przyznał się do winy, że służył w policji i prowadził walkę z rewolucyjnym ruchem klasy robotniczej i chłopów.

Na tym zakończono dochodzenie śledcze i 2 stycznia 1940 r. zgodnie z decyzją śledczego jednostki śledczej Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD USSR podporucznika służby bezpieczeństwa państwowego Cygelmana sprawę Zdolińskiego przekazano do Kolegium Specjalnego NKWD. Ten organ był wówczas chyba zajęty wieloma podobnymi sprawami, gdyż Adam czekał na wyrok prawie rok. Przez cały ten czas przebywał w rówieńskim więzieniu, w bardzo trudnych warunkach, o czym niejednokrotnie wspominaliśmy na łamach «Monitora Wołyńskiego».

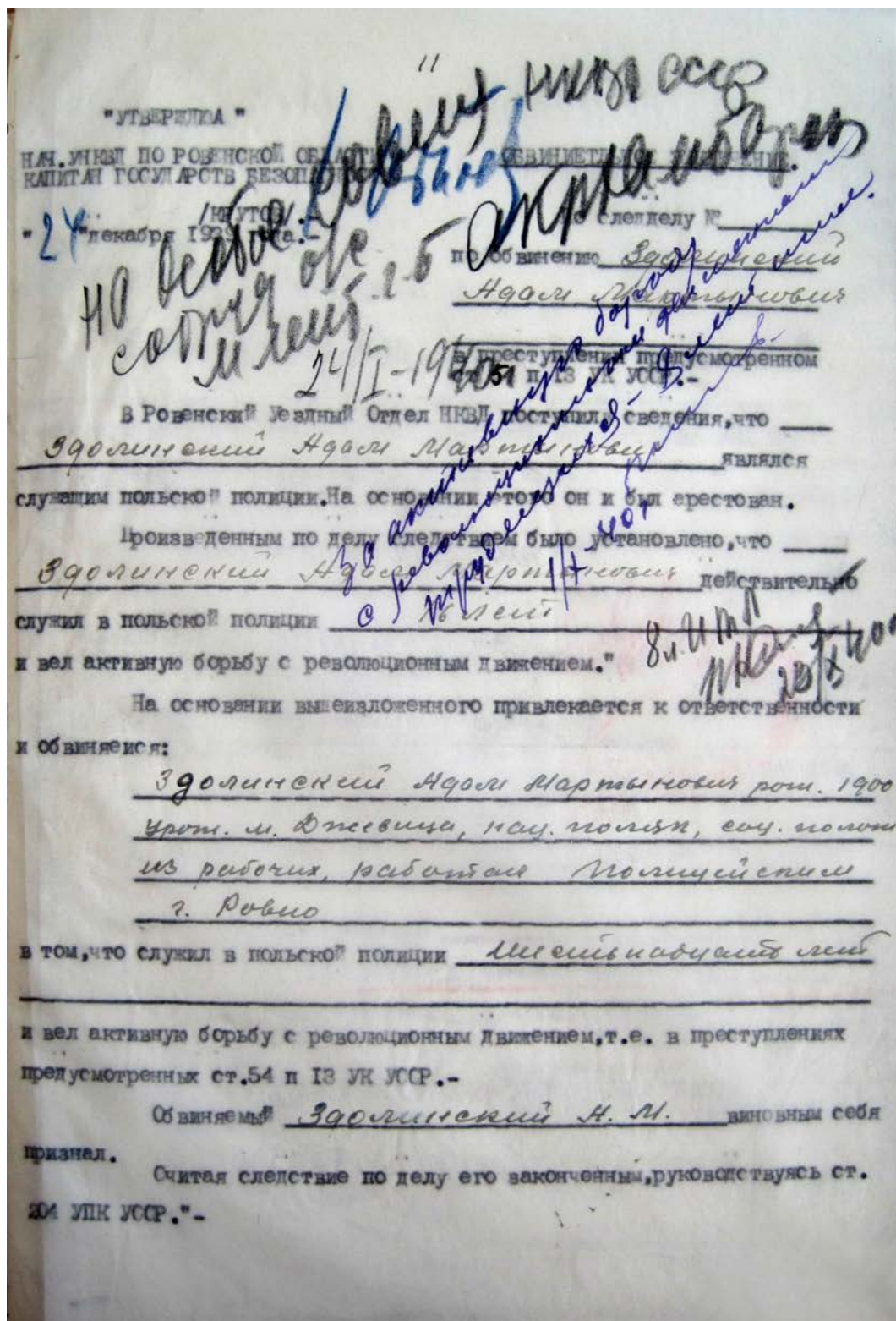
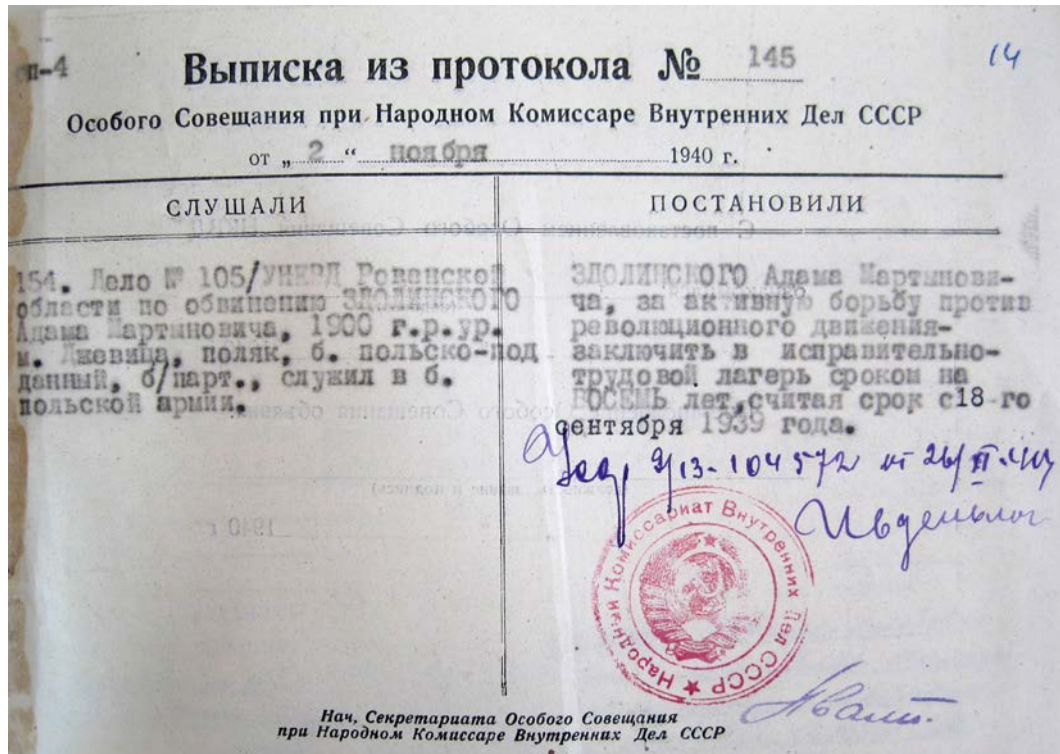
Na mocy decyzji Kolegium Specjalnego NKWD z dnia 2 listopada 1940 r. Adam Zdoliński został skazany na osiem lat poprawczych obozów pracy. Karę odbywał w obozie «Iwdellağ».

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 21 czerwca 1989 r. Adam Zdoliński został zrehabilitowany. Jego dalsze losy nie są nam znane. Jednak na stronie zapisyterroru.pl znaleźliśmy wspomnienia policjanta Mieczysława Siekierkowskiego z Krzemieńca, który również znalazł się w obozie «Iwdellağ». Opowiadając o pobycie w szpitalu obozowym wspomina o śmierci posterunkowego Zdolińskiego z Równego.

Przypuszczamy, że żonę i syna bohatera tego tekstu wywieziono na Syberię, ponieważ znaleźliśmy wzmianki o tym, że Zdzisław Zdoliński, urodzony w 1930 r. we wsi Kobyła (obecnie wieś Wesniane na Rówieńszczyźnie) był członkiem Oddziału Łódzkiego Związku Sybiraków.

Tetiana SAMSONIUK

P. S.: Materiały rubryki «Ocaleni od zapomnienia» zostały opracowane przez Tetianę Samsoniuk na podstawie akt radzieckich organów ścigania przechowywanych w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego, w zbiorach Zarządu KGB Ukrainiejskiej SRR w Obwodzie Rówieńskim (1919–1957) oraz w Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Będziemy wdzięczni, jeżeli odezwią się Czytelnicy, krewni lub bliscy bohaterów naszej rubryki, którzy posiadają o nich dodatkowe informacje.



Адам Здолинський народився 15 грудня 1900 р. у місті Джевиця Опочинського повіту (нині Лодзьке воєводство). Його батько Марцін працював на фабриці «Герлах», там на початку Другої світової війни працював також менший брат Адама Юзеф (30 років; тут і далі вік родичів подано станом на 1939 р.). Родина не володіла приватною власністю. Відомості про матір аresztованого в кримінальній справі відсутні. Відомо, що герой цього тексту закінчив три класи фабричної школи.

У Рівному Адам Здолинський мешкав на вулиці Дикій, 10 разом із дружиною Чеславою (32 роки) та дев'ятилітнім сином Здiславом. Працював у 2-му комісаріаті поліції в Рівному.

Роботу в поліції він розпочав у 1923 р. До цього перебував на строковій службі у Війську Польському, за час якої побував на польсько-більшовицькій війні. За боротьбу з більшовиками був нагороджений медаллю. Ще дві нагороди поліціант мав за 10- та 15-літню службу в польській Державній поліції. За боротьбу з пожежею та самогубстварінням його відзначили грошовими преміями в розмірі 20 та 50 злотих відповідно. У виданні «Wołyński Dziennik Wojewódzki» від 31 жовтня 1939 р., в рубриці оголошень про згублені документи, ми знайшли згадку про те, що Адам Здолинський втратив посвідчення поліціанта № 2169, видане Воєводською комендатурою Державної поліції в Луцьку.

Як і більшість працівників 2-го комісаріату поліції в Рівному, Адам Здолинський потрапив до рівненської в'язниці НКВС 18 вересня 1939 р. З анкети аresztованого дізнаємося, що він був середнього зросту, русий, із великими сірими очима та довгим гострим носом. Фото поліціанта у кримінальній справі не збереглося.

На першому і єдиному допиті, який відбувся 15 грудня 1939 р., у день народження Адама, він повністю визнав себе винним у тому, що служив у поліції і вів боротьбу з революційним рухом робітничого класу і селянства.

На цьому слідчий процес було завершено і 2 січня 1940 р. постановою слідчого слідчастини управління державної безпеки НКВС УРСР, молодшого лейтенанта держбезпеки Цигельмана справу Здолинського передали на розгляд Особливої наради при НКВС. Очевидно, остання була надто завантажена подібними справами, оскільки Адаму довелося чекати на вирок майже рік. Весь цей час він перебував у рівненській в'язниці. Про нестерпні умови утримання в'язнів у цій тюрмі ми неодноразово згадували на сторінках «Волинського монітора».

Постановою Особливої наради НКВС від 2 листопада 1940 р. Адама Здолинського засудили до восьми років позбавлення волі у виправно-трудових таборах. Свій термін покарання він відбував у «Iwdellağ».

Заключенням прокуратури Рівненської області від 21 червня 1989 р. Адама Здолинського реабілітовано. Його подальша доля нам не відома. Проте на сайті zapisyterroru.pl ми знайшли спогади поліціанта Мечислава Секецького з Кременця, також засудженого до позбавлення волі в таборах «Iwdellağ». У них він, розповідаючи про перебування в табірній лікарні, згадує про смерть постерункового Здолинського з Рівного.

Припускаємо, що дружину й сина героя цього тексту вивезли в Сибір, оскільки ми знайшли дані про те, що Здiславо Здолинський, народжений у 1930 р. у селі Кобильна (нині Весняне на Рівненщині), був членом Лодзького відділу Спілки сибіряків.

Tetiana SAMSONIUK

P. S.: Materiały rubryki «Повернуті із забуття» Tetiana Samsoniuk опрацює за архівно-слідчими справами, що зберігаються у фонді «Управління Комітету державної безпеки УРСР по Рівненській області (1919–1957 рр.)» ДАРО та Архіві управління Служби безпеки України. Будемо вдячні, якщо відгукнуться родичі героїв рубрики або ті наші Читачі, які володіють детальнішою інформацією про них.

Listopadowy konkurs

«Polska – niepodległa» – to temat, któremu zostały poświęcone listopadowe zajęcia w sobotnio-niedzielnej szkole przy Stowarzyszeniu Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu.

Dzieci najpierw poznawali polską drogę do wolności oraz historię Święta Niepodległości, a następnie sprawdzali swoją wiedzę w konkursie.

Uczniowie napisali esej na temat «Polska – niepodległa» prowadząc rozważania nad niepodległością, dążeniem ku wolności, własną kulturą oraz jednością państwa. Łącznie w konkursie wzięło udział 36 dzieci z różnych grup uczących się w sobotnio-niedzielnej szkole przy SKP. 20 oraz 21 listopada dyrektor szkoły Aleksander Świca wręczył im dyplomy za udział. 10 autorów najlepszych prac (oceniało treść oraz poprawność językową) otrzymało nagrody kupione dzięki wsparciu finansowemu Fundacji Wolność i Demokracja.

«Bardzo ważna jest realizacja takich projektów w trakcie roku szkolnego w celu wzbogacenia

programu nauki języka kontekstami historycznymi i kulturowymi. Uczniowie mogą dzięki temu zgłębiać wiedzę o kraju, rośnie ich zainteresowanie nauką, a format konkursu rozwija umiejętności liderkie oraz sprzyja rozwojowi krytycznego myślenia» – mówi nauczycielka języka polskiego Iryna Szajdewycz.

Konkurs odbył się w ramach projektu «Biało-czerwone ABC. Wspieranie rozwoju edukacji polskojęzycznej na Ukrainie» realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja, a wspieranego ze środków Kancelarii Premiera w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

MW
Zdjęcia udostępnione przez Irynę SZAJDEWYCZ



Листопадовий конкурс

«Польща – незалежна» – цій темі присвятили листопадові заняття в суботньо-недільній школі при Товаристві польської культури на Волині імені Еви Фелінської.

Діти вивчали польський шлях до свободи та історію встановлення Дня Незалежності Польщі, а згодом продемонстрували свої знання у вікторині.

Вони написали конкурсні роботи-есе на тему «Польща – незалежна», розмірковуючи про незалежність, прагнення до свободи, власну культуру та єдність країни. Загалом у конкурсі взяли участь 36 учнів із різних груп суботньо-недільної школи. Усім директор школи Олександр Свіца 20 та 21 листопада вручив дипломи про участь. 10 юних авторів найкращих робіт (оцінювали зміст та мовне оформлення) отримали цінні подарунки, придбані завдяки фінансовій підтримці фонду «Свобода і демократія».

«Дуже важливо організувати подібні проекти в навчальному процесі, збагачуючи

програму вивчення мови історичними та культурними контекстами. Тоді учні заглиблюються в пізнання країни в цілому, їхній інтерес до навчання зростає, а формат конкурсу розвиває лідерські навички та стимулює до креативного мислення», – каже вчителька польської мови Ірина Шайдевич.

Конкурс відбувся в рамках проекту «Біло-червоне ABC. Підтримка розвитку польськомовної освіти в Україні», який реалізує фонд «Свобода і демократія», а фінансує Канцелярія голови Ради міністрів РП у межах державної підтримки Полонії та поляків за кордоном у 2021 р.

ВМ
Фото надала Ірина ШАЙДЕВИЧ



«Тłumaczenie od kuchni» z Anatolem Olichem

«Перекладацька кухня» з Анатолієм Оліхом

Na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym imienia Łesi Ukrainki odbyło się spotkanie z tłumaczem i dziennikarzem «Monitora Wołyńskiego» Anatolem Olichem.

11 listopada w ramach obchodów Tygodnia Wydziału Filologii i Dziennikarstwa Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki na Katedrze Polonistyki i Przekładu oraz w Edukacyjno-Naukowym Laboratorium Polsko-Ukraińskiego Przekładu wygłosił wykład otwarty znany translator, publicysta, autor historycznych i krajoznawczych publikacji, członek redakcji «Monitora Wołyńskiego» Anatol Olich. Spotkanie zorganizowano w ramach realizacji projektu «Тłumaczenie od kuchni».

Uczestnicy zapoznali się z konkretnymi elementami pracy tłumacza, redagowaniem, układem i wydaniem tłumaczonego dzieła. Dziennikarz przeprowadził warsztaty z przekładu polsko-ukraińskiego w oparciu o fragmenty książki «Z boru i stepu» – trzeciego tomu trylogii «Wołyń» Tadeusza Jerzego Steckiego, nad którym obecnie pracuje.

Praca Steckiego wprowadza współczesnego czytelnika w przestrzeń językową końca XIX w., w ten sposób dołączając do sfery licznych historyzmów, archaizmów i nieznanych nam polskich realiów. Pod tym względem praca tłumacza jest złożona i pracochłonna. Anatol Olich zaproponował słuchaczom, aby przeprowadzili własne badania translatorskie tego materiału na przykładzie poszczególnych fragmentów książki, co okazało się naprawdę ciekawą wędrówką

w świat języka staropolskiego.

Anatol Olich pasjonuje się każdą sprawą, którą podejmuje. Jego twórczy i intelektualny dorobek obejmuje historię Szargorodu, skąd pochodzi, szkic historyczny o łuckiej diecezji rzymskokatolickiej, biografię świętego Jana Pawła II, przekłady śpiewników katolickiego cyklu liturgicznego, udział w wydaniu ksiąg liturgicznych w języku ukraińskim oraz liczne publikacje dziennikarskie i fotoreportaże w gazecie polsko-ukraińskiej «Monitor Wołyński». A i ta lista jest nadal niekompletna. Wołyńska wspólnota akademicka żywi nadzieję, że spotkania z takim profesjonalistą staną się dobrą tradycją uniwersytetu.

Tekst i zdjęcia: Switłana SUCHARIEWA,
kierownik Katedry Polonistyki i Przekładu
Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego
imienia Łesi Ukrainki



У Волинському національному університеті імені Лесі Українки відбулася зустріч із перекладачем і журналістом «Волинського монітора» Анатолієм Оліхом.

11 листопада в рамках проведення Тижня факультету філології та журналістики ВНУ імені Лесі Українки на кафедрі полоністики і перекладу та в навчально-науковій лабораторії польсько-українського перекладу із відкритою лекцією завітав відомий перекладач, публіцист, автор історичних і краєзнавчих праць, член редакції «Волинського монітора» Анатолій Оліх. Зустріч проведено в межах реалізації проекту «Перекладацька кухня».

Учасники ознайомилися з особливостями перекладу, редагування, верстки та видання перекладної роботи. Журналіст провів майстер-клас із польсько-українського перекладу на прикладі фрагментів із книги «З бору і stepu» – третього тому трилогії «Волинь» Тадеуша-Єжи Steckiego, над перекладом якого зараз працює Анатолій Оліх.

Праця Steckiego вводить сучасного читача в мовний простір кінця XIX ст., тож долучає до сфери численних історизмів, архаїзмів, незнайомих нам польських реалій. У цьому плані робота перекладача є складною і трудомісткою. Анатолій Оліх запропонував слухачам провести власне перекладацьке дослідження цього матеріалу на прикладі окремих фрагментів твору, що виявилось справді цікавою мандрівкою у світ давньої польської мови.

Анатолій Оліх запалюється кожною справою, за яку береться. У його творчо-інтелектуальному арсеналі – історія Шаргорода, звідки він родом, історичний нарис про Луцьку римо-католицьку дієцезію, біографія Святого Йоана Павла II, переклади пісеньників католицького літургійного циклу та участь у виданні літургійних книг українською мовою, а також численні журналістські публікації та фоторепортажі в польсько-українській газеті «Волинський монітор». І цей перелік усе ще залишається неповним. Волинська академічна спільнота має надію, що зустрічі з цим професіоналом стануть доброю традицією університету.

Текст і фото: Світлана СУХАРЄВА,
завідувачка кафедри полоністики і перекладу
ВНУ імені Лесі Українки



Луцьк



Луцьк

dbają o miejsca pochówków naszych przodków i wspólne kulturowe dziedzictwo».

Na uroczystość przybyli przedstawiciele miejscowych władz, instytucji kultury i oświaty, polskich organizacji oraz duchowieństwa.

Świąteczny koncert zaprezentowała wybitna polska pianistka Maria Gabrys-Heyke. W jej wykonaniu zabrzmiały utwory słynnych polskich kompozytorów: Fryderyka Chopina, Karola Mikułego, Aleksandra Michałowskiego oraz Władysława Żeleńskiego.

W południe tego samego dnia w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku została odprawiona msza za Ojczyznę, podczas której modlono się o Polskę i Ukrainę. Celebrował ją ordynariusz diecezji łuckiej bp Witalij Skomarowski. W nabożeństwie uczestniczyli pracownicy Konsulatu Generalnego RP w Łucku, parafianie, członkowie polskich organizacji oraz harcerze z Ukrainy i Polski.

Przed mszą harcerze Chorągwi Łódzkiej ZHP oraz Hufca «Wołyń» Harcerstwa Polskiego na Ukrainie przekazali na ręce bp. Witalija Skomarowskiego oraz Konsula Generalnego RP w Łucku Sławomira Misiaka Ogień Niepodległości zapalony 5 listopada w Polskim Łasku pod Kostiuchnowką.

Kilka dni później, 14 listopada, obchody Dnia Niepodległości Polski zorganizowało Towarzystwo Kultury Polskiej imienia Tadeusza Kościuszki. Wydarzenie odbyło się jako część projektu «Dla Niepodległości – kontynuacja» realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu «Polonia i Polacy za Granicą 2021».

Uroczystość odbywającą się w Polskim Centrum w Łucku zaszczytlili swoją obecnością: ordynariusz diecezji łuckiej bp Witalij Skomarowski, attaché Konsulatu Generalnego RP w Łucku Borys Stelmaszczuk oraz komisarz Marcin Wieczorek z Międzynarodowej Komisji Praw Człowieka. W sali Centrum zgromadzili się członkowie i sympatycy TKP im. Tadeusza Kościuszki, Towarzystwa Sztuki Polskiej «Barwy Kresowe», Stowarzyszenia Lekarzy Polskiego Pochodzenia na Wołyniu oraz Wołyńskiego Zjednoczenia Nauczycieli Polonistów na Ukrainie im. Gabrieli Zapolskiej.

Wszystkich obecnych przywitała prezes TKP im. Tadeusza Kościuszki Nina Poremska. «Dzisiaj obchodzimy najważniejsze dla Polaków święto – Dzień Niepodległości Polski. Trudno sobie wyobrazić, żeby nie było tej daty» – powiedziała. Podziękowała zgromadzonym za tak liczne przybycie, wyraziła też wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania święta: występującym dzieciom, młodzieży i dorosłym oraz kierownikom i opiekunom zespołów i chóru. Prezes zwróciła również uwagę, że uroczystość po raz pierwszy odbyła się w Polskim Centrum, które powstało dzięki wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku oraz Fundacji Wolność i Demokracja.

Po wystąpieniach gości i modlitwie przeprowadzonej przez bp. Witalija Skomarowskiego rozpoczęła się część artystyczna. Na scenie Centrum wystąpił zespół wokalnno-taneczny «Wołyńskie Słowiki» oraz chór «Wołyńskie Panie» działające przy TKP, a także zespół «Jaskółeczki» reprezentujący TSP «Barwy Kresowe».

str. 1

культивують польські традиції у своїх родинах та серцях, опікуються місцями поховань наших предків та спільною культурною спадщиною».

На захід прибули представники органів місцевої влади, культурних інституцій, вищих навчальних закладів, польських організацій, а також духовенство.

Святкову концертну програму представила видатна польська піаністка Марія Габрись-Хейке. У її виконанні прозвучали твори відомих польських композиторів Фридерика Шопена, Кароля Мікулі, Александра Міхаловського та Владислава Желеньського.

Цього ж дня опівдні в кафедральному соборі Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку відслужили месу за Вітчизну. Її очолив ординарій Луцької дієцезії, єпископ Віталій Скомаровський. У богослужінні взяли участь працівники Генерального консульства РП у Луцьку, парафіяни, члени польських організацій та харцери з України й Польщі.

Перед месою харцери Лодзької хоругви Союзу польського харцерства та харцерського загону «Волинь» Польського харцерства в Україні передали єпископу Віталію Скомаровському та Генеральному консулу Славоміру Місяку Вогонь Незалежності, запалений 5 листопада в Польському ліску біля Костиухнівки.

Кількома днями пізніше, 14 листопада, відзначення Дня Незалежності Польщі організувало Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшка. Захід відбувся в рамках проєкту «Для незалежності – продовження»,

який реалізує фонд «Свобода і демократія», а фінансує Канцелярія голови Ради міністрів РП у межах державної підтримки Полонії та поляків за кордоном у 2021 р.

До польського центру в Луцьку завітали ординарій Луцької дієцезії, єпископ Віталій Скомаровський, аташе Генерального консульства РП у Луцьку Борис Стельмасчук і комісар Марцін Вечорек із Міжнародної комісії з прав людини. Зібралися також члени та симпатичи ТПК імені Тадеуша Костюшка, Товариства польського мистецтва «Барви рубезів», Товариства лікарів польського походження на Волині та Волинського обласного відділення Спільки вчителів-полоністів України імені Габриєлі Запольської.

Присутніх привітала Ніна Поремська, голова ТПК імені Тадеуша Костюшка: «Сьогодні ми відзначаємо найважливіше для поляків свято – День Незалежності Польщі. Складно уявити, що такої дати могло не бути». Вона подякувала присутнім за те, що вони прийшли на захід, та висловила подяку всім, хто долучився до підготовки свята: дітям, молоді та дорослим, які виступали, а також керівникам та опікунам творчих колективів. Голова товариства зазначила, що урочистість уперше пройшла в польському центрі, створеному за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку та фонду «Свобода і демократія».

Після промов і молитви, прочитаної єпископом Віталієм Скомаровським, розпочався святковий концерт, під час якого виступили вокально-танцювальний ансамбль «Волинські



Луцьк



Дубно

Учасники урочистості мали можливість звідення вистави з'являються з багатою діяльністю Товариства Польської імені Тадеуша Кошцюшки.

W Czortkowie

Члони Польско-Українського Культурно-Освітнього Товариства ім. Адама Міцкевича в Czortkowie відзначили 103. річницю одержання Польщі незалежності доєднавшись до акції «Niepodległa do hymnu», в рамках якої Польща на всьому святкуванні співали «Мазурек Дабровського».

Польський гімн виконали 11 листопада на Cmentarzu Legionów Polskich w Czortkowie, організованим в 2007 р. за старанням Марії Пустельник, презеса Польско-Українського Культурно-Освітнього Товариства ім. Адама Міцкевича.

«Jesteśmy z wami w ten szczególny dzień i jednoczymy się poprzez wykonanie hymnu państwowego» – сказала заступниця презеса PUKOT Улана Навлока звертаючись до Польаків в Польщі та за її межами в запису відео. Жінки також представили Centrum Rozwoju Młodej Wspólnoty oraz Partnerstwa Międzynarodowego «Inicjatywa», які більше ніж 10 років працюють з польськими організаціями.

W rejonie dubieńskim

В районі дубієнським 11 листопада запалили свічки на гробках польських легіоністів і в каплиці в Білогородці збудованій в 1936 р. Участь в акції взяли парафіяни церкви Святого Яна Непомуцено в Дубні, члони Товариства Польської культури, керівниця Територіальної Групи Храми Василя Антоніка, керівниця Територіальної Адміністрації Польської Всеволод Пекарський, керівниця Тараканівської Вишнєї Спільноти Територіальної Групи Наталія Сорочинська, керівниця Вербської Територіальної Групи Каміла Котвінська, директор Дубієнського Замку Леонід Кічатий і керівник Дубієнського Регіонального Відділу Міжнародного Центру Введення Програм ЮНЕСКО Леонід Дудко.

В неділю, 14 листопада, в церкві в Дубні відбувся святковий концерт організований Товариством Польської культури. Після меси святої співали гімни Польщі та України. Презес Дубієнського Товариства Польської культури Казимієр Бобер сказав всім зібраним побажання, а Мieczysław Łazuk, наставник польської мови в суботньо-недільній школі, нагадав шлях Польщі до одержання незалежності. В церкві виступили діти та члони ДТПК під керівництвом Мечислава Лазука і в супроводі Віктора Саюка.

W Tarnopolu

Члони Польського Центру Культури і Едукації імені професора Мieczysława Krąpca зібралися в Тарнопольському Національному Університеті Медичному ім. Івана Горбачевського. Урочистості почалися з спільного виконання польського гімну, наступні зібрані представили учнівські проекти.

Презес ПСКІЕ Piotr Fryz нагадав історичні обставини повернення Польщі на карту світу. Хор «Аквазале Тарнополя» виконав польські патріотичні пісні, між ними були втілені слова вірші Кшиштофа Норвіда «Ojczyzna» студентки Школи Польської мови Катаржина Корпак.

Дякуючи за можливість зустрітися в такій атмосфері учні отримали нагороди за участь в Олімпіаді Історії Польщі 2021 та конкурсі «Zapomniane. Odzyskane. Polska pamięć pokoleń». Обидва конкурси організовані в рамках Фонду Волонтерів і Демократія.

Душею зацікавлення був справді справді подія виконана за участі Фонду Волонтерів і Демократія вистави інфографік pt. «Uroczyste obchody 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja».

Між тем привертало увагу викликання польської традиції. Зібрані вислухали короткий історичний ролик про святомарцінських роликів, а наступні мали можливість дегустувати. Однак найбільш вражаючим виявився незвичайний торт в польських кольорах національних.

Відбувся в рамках проекту «Dla Niepodległości – kontynuacja» організований в рамках Фонду Волонтерів і Демократія.



Кременець

соловейки» і хор «Волинські пані» з ТПК імені Тадеуша Кошцюшка та колектив «Ластівочки» з ТПМ «Барви рибних».

Учасники заходу мали можливість ознайомитися з фотовиставкою, яка представляє багаторічну діяльність Товариства польської культури імені Тадеуша Кошцюшка.

У Чорткові

Члони Польсько-українського культурно-освітнього товариства імені Адама Міцкевича в Чорткові вшанували 103-ю річницю одержання Польщі незалежності, долучаючись до акції «Niepodległa do hymnu», в рамках якої поляки в усьому світі співали разом «Мазурку Домбровського».

Польський гімн вони виконали 11 листопада на військовому цвинтарі в Чорткові, відновленому в 2007 р. за старанням Марії Пустельник, голови Польсько-українського культурно-освітнього товариства імені Адама Міцкевича.

«Ми об'єднуємося з вами в цей особливий день, виконуючи державний гімн», – сказала заступниця голови організації Уляна Навлока у відеозверненні до поляків у Польщі та за її межами. До привітань доєднались також представники Центру розвитку молоді громади та міжнародного партнерства «Ініціатива», який більше ніж 10 років працює в співпраці з польськими організаціями.

У Дубенському районі

На Дубенщині 11 листопада запалили свічки і покладали квіти на могилах польських легіонірів і біля каплиці в Білогородці, збудованої в 1936 р. Участь в акції взяли парафіяни церкви Святого Йоана Непомука в Дубні, члони Дубенського товариства польської культури, голова Дубенської територіальної громади Василь Антонюк, голова Дубенської РДА Всеволод Пекарський, голова Тараканівської сільської об'єднаної територіальної громади Наталія Сорочинська, голова Вербської територіальної громади Каміла Котвінська, директор Дубенського замку Леонід Кічатий та голова Дубенського відділення Міжнародного центру введення програм ЮНЕСКО Леонід Дудко.

У неділю, 14 листопада, в костелі в Дубні відбувся святковий концерт, організований Дубенським товариством польської культури. Після урочистої літургії пролунали гімни Польщі та України. Голова Дубенського товариства польської культури Казимієр Бобер привітав усіх присутніх зі святом. Учитель польської мови в суботньо-недільній школі Мечислав Лазук нагадав, яким був шлях Польщі до відновлення незалежності. У храмі виступили діти та члони ДТПК під керівництвом Мечислава Лазука та під музичний супровід Віктора Саюка.

У Тернополі

Члони Польського центру культури та освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі зібралися в Тернопільському національному медичному університеті імені Івана Горбачевського. Захід розпочався з спільного виконання польського гімну, після чого присутні привітали представників університету.

Голова центру Петро Фриз нагадав усім про історичні обставини повернення Польщі на карту світу. Хор «Аквазале Тернополя» виконав польські патріотичні пісні, в які учениці школи польської мови Катерина Корпак вплела слова вірші Кшиштофа Норвіда «Bатьківщина».

Дякуючи за можливість зустрітися в такій дружній атмосфері діти отримали нагороди за участь в Олімпіаді з історії Польщі – 2021 та конкурсі «Забуті. Віднайдено. Польська пам'ять поколінь», організованих фондом «Свобода і демократія».

Велике зацікавлення присутніх викликала виставка інфографіки «Урочисте святкування 230-ї річниці ухвалення Конституції 3 травня», підготовлена завдяки фонду «Свобода і демократія».

Приємним акцентом зустрічі було звернення до польських традицій. Присутні вислухали короткий історичний ролик про роликів Святого Мартина, після чого мали можливість спробувати їх. Однак найбільш вражаючим виявився незвичайний торт, виготовлений в кольорах національного прапора Польщі.

Захід відбувся в рамках проекту «Для незалежності – продовження», який реалізує фонд



Рівне



Рівне



Дубно

cja, a wspieranego ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

W Krzemieńcu

Krzemieńskie Towarzystwo Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego świętowało aktywnie, organizując przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku, pierwszą grę terenową śladami miejsc związanych z polską historią.

Gra miała charakter międzynarodowy, uczestniczyły w niej bowiem trzy grupy składające się z młodszych i dorosłych członków Towarzystwa oraz gościnnie dwie grupy polskie: jedna z Lublina, druga z Warszawy. Trasa miała ok. 5 km – początek wędrowki to Cmentarz Polski, kolejny punkt to Liceum Krzemienieckie, skąd uczestnicy szli do Muzeum im. Juliusza Słowackiego. Jeszcze tylko czekał kościół, Góra Bona i finał w siedzibie TOKP.

W czasie wędrowania po Krzemieńcu grupy wykonywały przygotowane zadania i odpowiadały na pytania, co pozwoliło uczestnikom poza zabawą wzbogacić wiedzę o Krzemieńcu. W każdym momencie mogli korzystać ze wsparcia ekspertów, którymi byli najbardziej doświadczeni członkowie Towarzystwa. Była to aktywna część świętowania Dnia Niepodległości, bo każdy, kto zna Krzemieniec, wie, że nie jest łatwo, ponieważ idziemy albo pod górę, potem znowu pod górę, a następnie z góry. Po trudach wędrowania na uczestników czekały smaczne kanapki i napoje, o które zadbały niezawodne panie z Towarzystwa.

Przyszła kolej na uroczystą część, podczas której po wspólnym odśpiewaniu «Mazurka Dąbrowskiego», konsul Teresa Chruszcz i prezes Towarzystwa Marian Kania złożyli wszystkim życzenia, pogratulowali uczestnikom gry i przekazali zasłużone dyplomy i nagrody.

Kolejna część świętowania była śpiewająca. Rozbrzmiały «Legiony», «Pierwsza kadrowa», «Ułani», «O mój rozmarynie» i inne. Wspólnym

śpiewem kierował polski muzyk Stanisław Łopuszyński gościnnie przebywający w Krzemieńcu wspierany przez proboszcza krzemienieckiej parafii ks. Łukasza Grochłę i grupę młodszych i starszych uczestników spotkania.

W Zdobunowie

Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej zorganizowało obchody 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości dwukrotnie – dla dzieci oraz dla dorosłych.

11 listopada w Polskiej Szkole działającej przy Towarzystwie odbyła się uroczysta akademія mająca przede wszystkim przypomnieć ciężkie lata walk Polaków o wolność. W atmosferę wydarzeń poprzedzających datę 11 listopada 1918 r. wprowadziła zgromadzonych część artystyczna przygotowana przez uczniów.

Miłym akcentem uroczystości był poczęstunek dla wszystkich uczestników. Młodzi artyści i widzowie mogli skosztować i delektować się smakiem specjalnie dla nich upieczonych rogalików świętomarcińskich oraz grillowanych kiełbasek.

W sobotę, 13 listopada, w TKP zgromadzili się starsi członkowie organizacji. Część artystyczna rozpoczęła się od przedstawienia przez panią prezes Zofię Michalewicz krótkiej historii losów państwa polskiego w drodze do niepodległości. Utwory poetyckie podkreślały nastrój lat walki i zmagania z zaborcami. Ich uzupełnieniem były utwory muzyczne – znane pieśni patriotyczne («Wojenka, wojenka», «Przybyli ulani», «Marsz I Brygady», «Rozkwitają pąki białych róż» i inne) w wykonaniu zgromadzonych.

Następnie organizatorzy zaprosili wszystkich na wspólnie przygotowany poczęstunek, na który składały się dania z kuchni polskiej. Królował tradycyjny żurek. Można było również skosztować i zachwycić się smakiem słodkich rogalików świętomarcińskich, upieczonych specjalnie na ten dzień.



Тернопіль

«Свобода і демократія», а фінансує Канцелярія голови Ради міністрів РП у межах державної підтримки Полонії та поляків за кордоном у 2021 р.

У Кременці

Кременецьке Товариство відродження польської культури імені Юліуша Словацького святкувало активно, адже за підтримки Генерального консульства РП у Луцьку провело перший квест місцями, пов'язаними з польською історією.

Гра мала міжнародний характер, оскільки в ній брали участь три групи, які склалися з молодших і дорослих членів товариства, а також дві групи польських гостей: одна – з Любліна, друга – з Варшави. Маршрут сягав завдовжки близько 5 км. Мандрівка почалася на польському кладовищі, церковний пункт – колишній Кременецький ліцей, звідки учасники йшли до Музею імені Юліуша Словацького. Ще на учасників чекали костел, гора Бона і фінал у приміщенні ТВПК.

Під час пересування Кременцем групи виконували підготовані для них завдання і відповідали на запитання, що дозволило учасникам не лише розважитися, а й збагатити знання про місто. Вони завжди могли скористатися допомогою експертів – найбільш досвідчених членів товариства. Це була активна частина святкування Дня Незалежності, бо кожен, хто бував у Кременці, знає, що легко не було, адже містом треба йти або завжди під гору, або спочатку під гору, а потім із гори. Після випробувань маршрутом на учасників чекали смачні бутерброди і напої, про які подбали гостинні господарі з товариства.

Далі настала урочиста частина, під час якої після спільного виконання «Мазурки Домбровського» konsul Тереза Хрущ і голова товариства Мар'ян Кania привітали всіх присутніх і вручили учасникам гри заслужені дипломи й нагороди.

Наступна частина святкування була співочою. Прозвучали «Legiony», «Pierwsza kadrowa», «Ułani», «O mój rozmarynie» та інші композиції. Спільним співом керував польський музикант Станіслав Лопушинський, який гостював у Кременці. Йому допомагали парох кременецької парафії, отець Лукаш Грохля і група молодших та старших учасників зустрічі.

У Здобунові

Товариство польської культури Здобунівщини двічі організувало святкування 103-ї річниці відновлення Польщею незалежності – для дітей і для дорослих.

11 листопада в польській школі, яка діє при товаристві, відбулася урочиста академія, покликана найперше нагадати всім про важкі роки боротьби поляків за свободу. В атмосфері подій, які передували 11 листопада 1918 р., присутніх переніс святковий концерт, який підготували учні школи.

Приємним акцентом заходу було частування для всіх учасників. Юні артисти та глядачі могли посмакувати спеченими спеціально для них рогаликами Святого Мартина і смачними ковбасками, приготовленими на грилі.

У суботу, 13 листопада, в ТПК зібралися старші члени організації. Святковий концерт розпочався з того, що голова товариства Софія Михалевич розповіла коротку історію польського шляху до незалежності. Поетичні твори підкресливали настрій років боротьби та битви із загарбниками. Їх доповнювали музичні твори – відомі польські патріотичні пісні («Wojenka, wojenka», «Przybyli ulani», «Marsz I Brygady», «Rozkwitają pąki białych róż» та інші), які присутні виконували разом.

Після цього організатори запросили всіх на частування спільно приготованими стравами польської кухні. Головним на столі був традиційний журек. Також можна було спробувати



Здобунів

Здобунів



Любомль

Обходи Дня Незалежності в ТПК Зiemeń Zdobunowickiej odbyły się w ramach projektu «Biało-czerwone ABC. Wspieranie rozwoju edukacji polskojęzycznej na Ukrainie» realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja, a wspieranego ze środków Kancelarii Premiera w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2021.

W Lubomli

Tegoroczne uroczystości z okazji Święta Niepodległości Polski w Stowarzyszeniu Kultury Polskiej im. Michała Ogińskiego w Lubomli zorganizowano kilka razy. Ze względu na objęcie obwodu wołyńskiego czerwoną strefą członkowie organizacji oraz uczniowie szkoły sobotniej spotykali się w dniach 7–13 listopada w małych grupach. W obchodach wzięli udział także uczniowie Liceum nr 1 i Liceum Technicznego w Lubomli.

Marta Syluk, Waleria Medweduk, Marjana Bojko, Olga Begas i Krystyna Bojko ze szkoły sobotniej SKP oraz prezes SKP Włodzimierz Pedyc przy akompaniamencie Andrzeja Zalewskiego śpiewali polski hymn. Uczniowie Liceum Technicznego wykonali polskie piosenki, dzieci ze szkoły sobotniej SKP recytowały wiersze o Polsce, ojczyźnie i 11 listopada. Na scenie tańczyły także zespoły «Edelwejs» oraz «Kwinta».

Z okazji Dnia Niepodległości Polski nauczyciel plastyki Natalia Błońska-Podoliak zorganizowała konkurs plastyczny dla uczniów szkoły polskiej. Zwyciężyły w nim siostry Marjana i Krystyna Bojko.

W Kostopolu

Obchody 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Towarzystwie Kultury Polskiej w Kostopolu zainaugurowała Msza Święta za Ojczyznę w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Po nabożeństwie uczniowie szkoły sobotniej przy TKP zaprezentowali świąteczny koncert. Najstarsza grupa przypomniała widcom o polskiej drodze do niepodległości. Uczniowie ze średniej i młodszej grupy recytowali okolicznościowe wiersze. Z improwizowanej sceny zabrzmiał także polski hymn oraz piosenka «Przybyli ułani pod okienko».

W Równem

Pieśnią, muzyką, poezją i słowami wspomnień uczczono Święto Niepodległości Polski w siedzibie Towarzystwa Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem. Na święto przybyli ułani – przedstawiciele Towarzystwa Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Chrzanowie na czele z prezesem Ryszardem Sobierajem.

W Towarzystwie przygotowano uroczystą akademię. Na jej początku zabrzmiał hymn Polski i Ukrainy. Najmłodsi recytowali wiersze. Młodzież przypomniała fakty historyczne dotyczące krętych dróg do odzyskania niepodległości przez Polskę.

Zespół Faustyna pod kierownictwem Andżeliki Fedorowej wykonał pieśni «O mój rozmarynie», «Rozkwitały pąki białych róż», «Ułani, ułani...» i jeszcze wiele innych utworów. Lilia Ibulajewa na

skrzypkach zagrała «Nokturn» Fryderyka Chopina. Na zakończenie Łada Opanasiuk, uczennica szkoły sobotnio-niedzielnej przy TKP, zagrała na bandurze pieśń «Hej, sokoły».

Ryszard Sobieraj skierował wzruszające słowa życzeń do starszego pokolenia Polaków mieszkających w Równem, a także do młodych pielęgnujących polską kulturę.

Wszyscy występujący zostali nagrodzeni brawami i słodyczkami z Polski. Potem wszyscy tradycyjnie częstowali się rogalami świętomarcińskimi.

Kilka dni później obchody Święta Niepodległości Polski kontynuowane były w plenerze. Członkowie Towarzystwa wspólnie śpiewali polskie pieśni patriotyczne, żołnierskie, ale także wesołe, współczesne oraz wzięli udział w rozmaitych konkursach.

Czas umiła muzyka i śpiew niezastąpionego zespołu «Faustyna». Na wzmocnienie był gorący staropolski bigos, zupa, kielbaski z grilla, gorąca herbata i inne smakowitości. Degustacja wykwintnych domowych dań sprzyjała tworzeniu miłego nastroju.

Wydarzenia zostały zorganizowane w ramach projektu «Dla Niepodległości – kontynuacja» realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

W Kowlu

W Szkole Polskiej w Kowlu 19 listopada spotkali się członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej, uczniowie i rodzice, aby uczcić wspólnie kolejną rocznicę odzyskania niepodległości przez państwo polskie.

Prezes TKP w Kowlu Anatolij Herka przypomniał o poświęceniu przodków dla wolności, a także słowa Jana Pawła II, że wolność nie jest dana raz na zawsze i trzeba o nią walczyć swoją pracą, nauką i zaangażowaniem w sprawy społeczne oraz w rozwój swojego państwa w różnych obszarach.

Następnie obejrzano film przypominający najważniejsze wydarzenia od dokonania zaborów przez trzech sąsiadów Polski aż do roku 1918.

Prowadzące akademię Anhelina Piweń i Sofia Samoniuk opowiadały o polskich drogach do niepodległości, a członkowie Koła Muzycznego prowadzonego przez Swiętlanę Wawrysz śpiewali polskie pieśni. Piękną zaprezentowały się solo uczennice Szkoły Muzycznej w Kowlu Wiktorii Jots-Kotłodko i Nadzija Fedosiuk z akompaniamentem Ludmiły Lyamar. Na koniec występu mocno wybrzmiała «Rota».

Na scenie wystąpili jeszcze: Anna Misiura, Tetiana Widnik, Iryna Okseniuk, Natalia Okseniuk, Iwan Misiura z tatą, Illia Sech, Aleksandra Zawalska, Jana Gasiuk i Władysław Piweń.

Tekst: Natalia DENYSIUK, Piotr KOWALIK, Iryna BRUNDA, Jana KŁYMCZUK, Marianna SEROKA, Teresa SZEFLER, Małgorzata KRASOWSKA, Jana FEDOTOWA, Elzbieta PIOTROWSKA, Włodzimierz PEDYCZ, Wiesław PISARSKI

Zdjęcia: Natalia DENYSIUK, Piotr KOWALIK, Iryna BRUNDA, Jana KŁYMCZUK, Lilia KILBICKA, Teresa SZEFLER, Zośka MICHAŁEWICZ, Jana FEDOTOWA, Natalia JAWORSKA, Oleg GUBNICKI, Włodzimierz PEDYCZ, Wiesław PISARSKI

nasłodził się smakiem świeżospieczonych rogalików Świętego Martina.

Świątowania Dnia Niezależności Polacji w TPK Zdobunowickiej odbyły się w ramach projektu «Biało-czerwone ABC. Podtrzymanie rozwoju polskojęzycznej edukacji w Ukrainie», який реалізує фонд «Свобода і демократія», а фінансує Канцелярія голови Ради міністрів РП у межах державної підтримки Полонії та поляків за кордоном у 2021 р.

У Любомлі

Цьогоріч урочистості з нагоди Дня Незалежності Polacji в Товаристві польської культури імені Міхала Оґінського в Любомлі проводили кілька разів. У зв'язку з тим, що Волинську область включено до червоної зони, члени організації та учні суботньої школи зустрічалися невеликими групами протягом 7–13 листопада. У заходах брали участь також учні Любомльського ліцею № 1 та Любомльського професійного ліцею.

Марта Силук, Валерія Медведук, Мар'яна Бойко, Ольга Бегас і Христина Бойко із суботньої школи при ТПК, а також голова ТПК Володимир Педич під аккомпанемент Андрія Залевського виконували гімн Polacji. Учні професійного ліцею співали польські пісні, а вихованці суботньої школи при ТПК декламували вірші про Polację, Батьківщину та 11 листопада. На сцені також танцювали колективи «Едельвейс» і «Квінта».

Із нагоди Дня Незалежності Polacji вчителька образотворчого мистецтва Наталія Блонська-Подольська організувала художній конкурс для учнів польської школи. У ньому перемогли сестри Мар'яна та Христина Бойко.

У Костополи

Заходи з нагоди 103-ї річниці відновлення Polцією незалежності в Товаристві польської культури в Костополи розпочалися месою за Вітчизну в костелі Пресвятого Серця Господа Ісуса.

Після богослужіння учні суботньої школи при ТПК представили святковий концерт. Найстарша група нагадала глядачам про польський шлях до незалежності. Учні з середньої та молодшої груп декламували вірші, присвячені цій знамовій для поляків події. З імпровізованої сцени пролунали також польський гімн та пісня «Przybyli ułani pod okienko».

У Рівному

Піснями, музикою, віршами та словами спогадів відзначили День Незалежності Polacji в Товаристві польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному. На свято завітали уłани – представники Товариства пропагування традицій польської кавалерії імені ротмістра Владислава-Вітольда Пілецького у Хшанові на чолі з Ришардом Собераєм.

У товаристві організували урочисту академію, на початку якої пролунали польський та український гімни. Наймолодші декламували вірші. Юні учасники нагадали історичні факти про тернистий шлях до відновлення незалежності Polacji.

Колектив «Фаустина» під керівництвом Анжеліки Федорової виконав пісні «O mój

rozmarynie», «Rozkwitały pąki białych róż», «Ułani, ułani...» та ще багато інших творів. Лілія Ібулаєва зіграла на скрипці «Ноктюрн» Фридерика Шопена. На завершення Лада Опанасюк, учениця суботньо-недільної школи при ТПК, виконала на бандурі пісню «Hej, sokoły».

Ришард Соберай звернувся зі зворушливими словами до бабуського до старшого покоління поляків, які живуть у Рівному, а також до молодшого, яке плекає польську культуру.

Усіх, хто виступав, нагородили оплесками та солодощами з Polacji. Потім присутні традиційно частувалися рогаликами Святого Martina.

Кількома днями пізніше члени товариства продовжили відзначити День Незалежності Polacji на природі. Вони разом співали польські патріотичні, солдатські, а також веселі сучасні пісні та брали участь у різноманітних конкурсах.

Святкового настрою додавали музика та спів ансамблю «Фаустина». Серед частувань були гарячий старопольський бігос, суп, ковбаски на грилі, гарячий чай та інші смаколики. Дегустація вишуканих домашніх страв сприяла створенню теплої атмосфери.

Заходи відбулися в рамках проекту «Для незалежності – продовження», який реалізує фонд «Свобода і демократія», а фінансує Канцелярія голови Ради міністрів РП у межах державної підтримки Полонії та поляків за кордоном у 2021 р.

У Ковелі

19 листопада в польській школі в Ковелі зустрілися члени Товариства польської культури, учні та батьки, щоб разом відзначити річницю відновлення незалежності польської держави.

Голова ТПК у Ковелі Анатолій Герка наголосив на самопожертві предків задля свободи, а також нагадав слова Йоана Павла II: свобода дається не раз і назавжди, за неї потрібно боротися своєю працею, навчанням, громадською діяльністю та розвитком держави в різних сферах.

Потім присутні подивилися фільм про найважливіші події від поділів Polacji, здійснених трьома сусідніми країнами, аж до 1918 р.

Ведучі заходу Ангеліна Півень та Софія Самонюк розповідали про польський шлях до незалежності, а члени музичного гуртка під керівництвом Світлани Вавриш співали польські пісні. Під аккомпанемент Людмили Лимар сольні заспівали учениці музичної школи в Ковелі Вікторія Йоц-Холодько і Надія Федосюк. Наприкінці виступу прозвучала «Rota».

На сцені також виступили Анна Місюра, Тетяна Віднік, Ірина Оксенюк, Наталія Оксенюк, Іван Місюра з татом, Ілля Сех, Олександра Завальська, Яна Гасюк та Владислав Півень.

Текст: Наталія ДЕНІСІУК, Пьотр КОВАЛІК, Ірина БРУНДА, Яна КЛИМЧУК, Маріанна СЕРОКА, Тереза ШЕФЛЕР, Малгожата КРАСОВСЬКА, Яна ФЕДОТОВА, Ельжбета ПЬОТРОВСЬКА, Володимир ПЕДИЧ, Веслав ПІСАРСЬКИЙ

Фото: Наталія ДЕНІСІУК, Пьотр КОВАЛІК, Ірина БРУНДА, Яна КЛИМЧУК, Лілія КІЛЬБІЦЬКА, Тереза ШЕФЛЕР, Софія МИХАЛЕВИЧ, Яна ФЕДОТОВА, Наталія ЯВОРСЬКА, Олег ГУБНИЦЬКИЙ, Володимир ПЕДИЧ, Веслав ПІСАРСЬКИЙ



Baszta Gotycka w Lublinie jest już po renowacji

У Любліні завершили реконструкцію Готичної вежі

Baszta Gotycka w Lublinie została odnowiona w ramach wspólnego z Łuckiem międzynarodowego projektu.

Готичну вежу в Любліні відновили в рамках спільного з Луцьком міжнародного проекту.

Projekt «Nowe życie starego miasta: rewitalizacja zabytków dziedzictwa historycznego i kulturalnego w Łucku i Lublinie» jest realizowany przez Komitet Wykonawczy Rady Miasta Łucko oraz Miasto Lublin przy wsparciu finansowym Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014–2020.

W Lublinie zakończono rekonstrukcję Baszty Gotyckiej, wymieniono nawierzchnię otaczającą zabytek oraz posadzkę we wnętrzu, a także wykonano konserwację konstrukcji dachu ze zmianą pokrycia przy zachowaniu typu dachówki. Prace miały na celu również osuszenie, wzmocnienie struktury cegieł i oczyszczenie murów, wymianę gruntu wewnątrz baszty, konserwację i rekonstrukcję detali kamiennych, otynkowanie gzymsu, a także uzupełnienie ubytków cegieł i spoinowania. Zabytkowy obiekt otrzymał też nowe oświetlenie, specjalne zabezpieczenia przed ptakami oraz kratę, dzięki której można teraz zajrzeć do wnętrza baszty.

Jeszcze jedną atrakcją stanie się makietka Lublina z przełomu XVI i XVII w. wykonana z brązu w skali 1:500. Zostanie ulokowana na kamiennym cokole na placu Łokietka od strony ul. Królewskiej. Będzie zawierała opisy w języku polskim, angielskim, niemieckim, ukraińskim i alfabecie Braille'a.

W lipcu tego roku dobiegła końca restauracja Wieży Czartoryskich oraz części klasztoru jezuitów w Łucku. Realizacja projektu «Nowe życie starego miasta» nie została jednak zakończona. Obecnie trwają prace wokół interaktywnego Muzeum-Pracowni Rycerstwa i Średniowiecza oraz przygotowanie przestrzeni, w której będzie można organizować wydarzenia naukowe, edukacyjne, kulturalne, rozrywkowe itd. Zostanie także opracowany audioprzewodnik z kodem QR po-



zwalający na poznawanie atrakcji turystycznych w Łucku oraz tworzenie tras zwiedzania wybranych obiektów.

Źródło: lutskrada.gov.ua

Projekt «Nowe życie starego miasta: rewitalizacja pam'яtok iсторико-культурної спадщини Луцька та Люблін» реалізують виконавчий комітет Луцької міської ради та Адміністрація міста Люблін за співфінансування Програми трансграничного співробітництва Польща-Білорусь-Україна 2014–2020.

Джерело: lutskrada.gov.ua

Wschodnia Szkoła Zimowa

Studium Europy Wschodniej UW ogłosiło nabór zgłoszeń do Wschodniej Szkoły Zimowej. WSZ to wykłady, seminaria, spotkania i programy kulturalne prowadzone przez międzynarodowy zespół wykładowców.

WSCHODNIA SZKOŁA ZIMOWA

Dla studentów ostatniego roku studiów humanistycznych, którzy nie przekroczyli 25 roku życia, przygotowujących prace magisterskie (dyplomowe) z zakresu historii i współczesności Europy Środkowej i Wschodniej (historia, politologia, stosunki międzynarodowe, socjologia, filologia, literatura, kulturoznawstwo, etnologia, geografia, prawo, ekonomia)

WARSZAWA
28 LUTEGO – 14 MARCA 2022 r.

Zajęcia w ramach Szkoły będą odbywać się w Warszawie w terminie od 28 lutego do 14 marca 2022 r. Termin zgłaszania się do Szkoły mija 15 stycznia 2022 r.

I. WARUNKI UCZESTNICTWA:

1. Szkoła przeznaczona jest dla studentów ostatniego roku studiów humanistycznych, którzy nie przekroczyli 25 roku życia (w wyjątkowych wypadkach więcej), przygotowujących prace magisterskie lub licencjackie z zakresu historii i współczesności Europy Środkowej i Wschodniej (historia, politologia, stosunki międzynarodowe, socjologia, kulturoznawstwo, etnologia, geografia, prawo, ekonomia).

2. Uczestnikami Szkoły mogą być słuchacze z Europy Wschodniej i Środkowej, krajów bałtyckich, Bałkanów, Rosji, Azji Środkowej i Kaukazu oraz z Polski.

3. Od kandydatów oczekuje się znajomości języka polskiego w stopniu pozwalającym na rozumienie i korzystanie z wykładów.

4. Program Szkoły składa się z wykładów (wykładowcami będzie międzynarodowe grono specjalistów problematyki regionu) oraz seminariów (do wyboru jedno z kilku seminariów), na których każdy uczestnik Szkoły wygłosi referat z zakresu swojej pracy dyplomowej, a także wizyt w instytucjach Warszawy oraz udziału w towarzyszącym Szkole programie kulturalnym.

II. STYPENDIA:

1. Zakwalifikowani uczestnicy Szkoły mają pokryte koszty pobytu w Szkole (hotel, wyżywienie, udział w wykładach i seminariach oraz imprezach towarzyszących), mogą także ubiegać o częściowe dofinansowanie kosztów podróży (nie dotyczy kandydatów z Polski i krajów UE oraz osób studiujących w Polsce i krajach UE).

2. Podanie o pokrycie kosztów podróży należy dołączyć do dokumentów kandydata.

III. DOKUMENTY

1. Kandydaci winni przesłać na adres wsl.studium@uw.edu.pl:

a) wypełniony formularz (dostępny na stronie www.studium.uw.edu.pl),

b) list motywacyjny wraz z proponowanym tematem referatu,

c) curriculum vitae wraz z fotografią,

d) rekomendację promotora pracy dyplomowej,

e) potwierdzenie znajomości języka polskiego,

f) zaświadczenie z dziekanatu potwierdzające, że kandydat jest na ostatnim roku studiów,

g) podanie o pokrycie kosztów pobytu w Szkole.

2. Ostateczny termin nadsyłania kompletu dokumentów upływa 15 stycznia 2022 r.

Źródło: studium.uw.edu.pl

Jan Styka – malarz panoramiczny

Ян Стика – панорамний художник

8 kwietnia 1858 r. we Lwowie przyszedł na świat Jan Styka – mistrz pędzla, którego znakiem rozpoznawczym stało się malowanie ogromnych panoramicznych dzieł o tematyce narodowej, batalistycznej i religijnej.

Któż z nas będąc we Wrocławiu nie zobaczył «Panoramy Racławickiej», monumentalnego dzieła niewątpliwie robiącego duże wrażenie na każdym zwiedzającym. Jednym z twórców owego płótna jest Jan Styka, o którym Tomasz Fiałkowski na łamach «Tygodnika Powszechnego» pod koniec XIX wieku był uprzejmy napisać: «To malarz umiarkowanego talentu, za to wielkiego rozmachu».

Zdaniem wielu publicystów współczesnych Styce jego umiłowanie malarstwa panoramicznego było czystym wyrachowaniem oraz klasyczną komercją. Zarzucano artyście, że wykorzystuje niezwykle moment popularności tej formy artystycznego przekazu i najwzyczajniej w świecie nieźle na tym zarabia. W «Przeglądzie Tygodniowym» pisano: «Ow mistrz jest specjalistą od urzędzenia geszefców panoramowych, które on wymyśla, a inni za niego robią, przyczem on zarabia».

Zapewne bardziej romantycznymi wydawali się krytykom sztuki ci artyści, którzy przymierali głodem i zazwyczaj kończyli w nędzy na gruźlicę lub inną podobną chorobę, a ich obrazy osiągały wtedy na aukcjach astronomiczne sumy wzbudzając powszechne achy i ochy.

Z Janem Styką tak nie było, choć i jemu zdarzały się niezbyt udane transakcje. «Panoramę Siedmiogrodzką» przywiózł artysta do kraju po tym, jak nie otrzymał od zleceniodawcy umówionego wynagrodzenia. Aby jakoś wynagrodzić sobie straty pocięty na odpowiednie kawałki obraz sprzedawał fragmentami. Nazbierało się ich około setki. Przedsiębiorczości trudno więc malarzowi odmówić.

«Panorama Racławicka», która bezsprzecznie kojarzy się każdemu właśnie z tym artystą, powstawała w latach 1893–1894. Jest oczywistym faktem, że takiego monumentalnego dzieła, 15 metrów wysokości i 114 długości, nie malowała jedna osoba. Przy tworzeniu tak wielkich obrazów zazwyczaj pracowało kilku lub nawet kilkunastu malarzy.

Każdy z nich zajmował się tą częścią, która najbardziej współgrała z jego umiejętnościami i tym, co mu w duszy kwiliło. Krajobraz i niebo

obrazu należało do Bollera, niemieckiego pejzażyisty, sceny batalistyczne do Wojciecha Kossaka, a zadaniem Jana Styki było przedstawienie chłopów zdobywających rosyjskie armaty oraz postaci Tadeusza Kościuszki i Wojciecha Głowackiego. Włodzimierz Tetmajer był zaś ekspertem od strojów ludowych i całego folkloru.

Panoramicznych płócien w swoim dorobku Styka ma wiele, ale trudno byłoby nie wspomnieć jeszcze o jednym niezwykle, największym na świecie obrazie religijnym «Golgota». Ta licząca 60 metrów długości i 15 wysokości panorama ze

Lwowa przez Warszawę i Moskwę powędrowała z ocean do USA, gdzie ostatecznie, w specjalnie dla niej przygotowanym pawilonie w Forest Lawn Memorial Park, pozostaje do dzisiaj.

Ekspozycja owego dzieła jest nader spektakularna, iście amerykańska. Joanna Kubicka w «Przekroju» tak opisywała prezentację tego płótna: «Gasną światła, kurtyna odsłania obraz. [...] Z głośników płynie muzyka. Nieopodal głos narratora snuje opowieść o Chrystusie, Piłacie, Sanhedrynie, sędzi... Punktowy reflektor w odpowiednich momentach wyląwia właściwe fragmenty, potem potężne światła wydobywają z ciemności cały obraz [...]».

Jan Styka zmarł 28 kwietnia 1925 r. w Rzymie w wieku zaledwie 67 lat. Odszedł spokojnie we śnie, we własnym łóżku, cicho i bez rozgłosu, jakby na przekór swoim ogromnym, pełnym alegorii pracom.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Jan Styka. Public domain. 2. «Polonia», 1889. Public domain.

8 квітня 1858 р. у Львові з'явився на світ Ян Стика – майстер пензля, розпізнавальним знаком якого стали величезні панорамні твори на національну, баталістичну й релігійну тематику.

Хто з тих, хто був у Wrocławiu, не бачив «Рацилавської панорами», монументальний твір, який, безсумнівно, справляє велике враження на кожного відвідувача? Один з авторів цього полотна – Ян Стика, про якого Томаш Фіалковський на шпальтах видання «Tygodnik Powszechny» під кінець XIX ст. благоволив написати: «Це художник поміркованої обдарованості, зате великого rozmachu».

На думку багатьох сучасних публіцистів, любов Стики до панорамного малювання була чистої води розрахунком і класичною комерцією. Митця звинувачували в тому, що він використовує надзвичайний момент популярності цієї форми мистецького вираження і просто на цьому заробляє. У виданні «Przegląd Tygodniowy» писали: «Цей майстер – спеціаліст із влаштування панорамних гешефтів, які він вигадує. Інші за нього роблять, а він за першої нагоди заробляє».

Мабуть, більш романтичними видавалися мистецтвознавцям ті творці, які помирили з голоду чи у злиднях від туберкульозу або іншої хвороби. Тоді їхні картини, викликаючи скрізь айкання та ойкання, купували на аукціонах за астрономічні суми.

Із Яном Стикою все склалося інакше, хоч і йому траплялися не надто вдачі комерційні операції. «Семигородську панораму» митець привіз до Польщі після того, як не отримав від замовника домовленої плати. Щоб хоч якось компенсувати збитки, порізав на шматки картину художник продавав фрагментами. Назбиралося їх близько сотні. Тож, можна сказати, митець був підприємливим.

«Рацилавська панорама», яка в кожного асоціюється саме із цим художником, створю-

валася в 1893–1894 рр. Очевидно, такий монументальний твір, 15 метрів заввишки і 114 метрів завдовжки, не малювала одна особа. Над створенням таких великих полотен працювали кілька або навіть кільканадцять художників.

Кожен із них займався тією частиною, яка найбільше відповідала його вмінням і тому, що лежало в нього на душі. Ландшафт і небо були Bollera, німецького пейзажиста, баталістичні сцени – Войцеха Коссака, а завдання Яна Стики полягало в зображенні селян, які здобули російські гармати, та постатей Тадеуша Костюшка і Войцеха Гловацького. Натомість Влодзімеж Тетмаєр був експертом із національних костюмів і фольклорної частини.

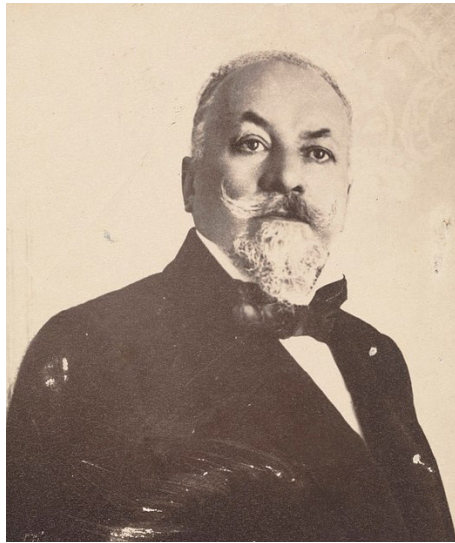
Панорамних полотен у своєму доробку Стика має багато, але неможливо не згадати про ще одну надзвичайну роботу – найбільшу у світі релігійну картину «Голгофа». Ця панорама розміром 60 метрів завдовжки і 14 метрів заввишки зі Львова через Варшаву і Москву поїхала за океан до США, врешті у спеціально для неї збудованому павільйоні в Меморіальному парку «Форест-Лон» залишається донині.

Експозиція цього твору надзвичайно видовищна, істинно американська. Йоанна Кубіцька в журналі «Przekrój» так описувала презентацію полотна: «Гасне світло, кризь завісу відкривається картина. [...] З динаміків лунає музика. Десь неподалік голос диктора веде розповідь про Христа, Пілата, синедрион, суд... Точковий прожектор у відповідні моменти вихоплює потрібні фрагменти, потім потужні софіти видобувають із темряви всю картину [...]».

Ян Стика помер 28 квітня 1925 р. у Римі у віці 67 років. Він відійшов спокійно уві сні у власному ліжку, тихо, ніби наперекір своїм велетенським, сповненим алегоріями роботам.

Габрієла ВОЗНЯК-KOWALIK,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

На фото: 1. Ян Стика. Public domain. 2. «Polonia», 1889. Public domain.



Co przy drodze stoi?

Stracha na jednej nodze, w dziurawym kapeluszu i potarganej kaptocie, co to przeraża wróble i inne ptactwo cokolwiek małe, często przy drodze spotkać możemy. Obywatel takowy, w polu owsa jak słup soli stojący, wszak nie jest jedynym obiektem widzianym z perspektywy przedniej szyby kierowcy.

Najczęściej obserwowanymi i jako tako rejestrowanymi przez nasz mózg obrazami są oczywiście wszelkiej maści znaki drogowe nakazu, zakazu oraz informacyjne. Nie ma co udawać – ich ilość na niektórych odcinkach dróg i autostrad przekracza wszelkie pojęcie i zdroworozsądkowe wyobrażenia.

Stoi tych słupków z piktogramami jak mrówek i czapki z głów przed tymi, którzy są w stanie zarejestrować z pełnym zrozumieniem oraz prędkością błyskawicy głęboki sens przekazu płynący od drogowców owe tablice ustawiających. Zapewne li tylko względami bezpieczeństwa się kierując na początku prostego jak strzała i pięknie długiego, a niczym niezასлонієтого fragmentu szosy postawiono ograniczenie prędkości do 30 km/h.

Zachodzę w głowę cóż takiego mogło spowodować, aby tego typu pomysły rodem z sufitu zostały wprowadzone w czyn. I jedyne logiczne wytłumaczenie odnajduję w kupce kostki brukowej porzuconej na poboczu, a mającej zapewne posłużyć budowie wygodnego ciągu pieszego.

Chodniczek miał powstać jakiś czas temu, o czym świadczy mech i trawka rosnąca sobie nieskrępowanie między kamieniami. Plany były, znak wstawiono i właściwie na tym poprzestano, ku uciesze okolicznych mieszkańców oraz kierowców jadących tą trasą.

Takich niezłych kwiatków możemy spotkać na każdym kroku całe mnóstwo. Przed skrzyżowaniami trzypasmowych jezdni miliony powtarzających się żółto-czerwonych i biało-niebieskich tablic. Oczopląs gotowy. Krótka pamięć pracowników drogowych pozostawiających po sobie rozliczne, kompletnie pozbawione sensu obostrzenia, zapewnia niesamowitą wręcz radość z pokonywania kilometrów w tempie żółwia.

Jeśli do tych atrakcji dołożymy jeszcze niewiarygodną wręcz ilość tzw. przydrożnych reklam, których jakość tudzież estetykę lepiej przemilczeć albo poświęcić owemu zagadnieniu odrębne rozważania, to będziemy mieli pełną wiedzę na temat krajobrazu widocznego przy trasie. Obraz nędzy i rozpacz.

Stać jak słup soli – oznacza postawę kompletnie statyczną, kogoś, kto z jakiegoś powodu (zwykle zaskoczenia i niedowierzania) zamarł w całkowitym bezruchu.

Wszelkiej maści, czyli różnego rodzaju, w ogromnym zróżnicowaniu.

Czegoś lub kogoś jest jak mrówek – oznacza bardzo dużą ilość.

Czapki z głów – wyrażenie podziwu lub szacunku. A czasem i jednego, i drugiego.

Zrobić coś z prędkością światła lub błyskawicy – oznacza czynność wykonaną niezwykle szybko, prawie natychmiast.

Prosty jak strzała, czyli nieskomplikowany, bez zawiłości.

Zachodzić w głowę – zastanawiać się, rozmyślać.



Nieźle kwiatki oznacza głupie błędy, pomyłki lub nieprzemyślane decyzje, czasem jakieś problemy.

Tempo żółwia to oczywiście bardzo wolne tempo przemieszczania się.

Obraz nędzy i rozpacz oznacza coś (lub kogoś), co (lub kto) jest w oplakanyim stanie, wzbudza litość.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Що при дорозі стоїть?

Опудало на одній нозі в дірявому капелюсі й поношеному макінтоші, яке лякає горобців та інше дрібне птаство, ми часто можемо побачити при дорозі. Така постать, що стоїть посеред поля вівса як соляний стовп, усе ж не єдиний об'єкт, який водій може помітити кризь лобове скло.

поставили, керуючись тільки міркуваннями безпеки?

Заходжу в голову, що саме могло стати причиною того, аби подібні ідеї, родом зі стелі, втілювали в життя? І єдине логічне пояснення я знаходжу в купці брукувки, покинутої на узбіччі, яка, мабуть, мала слугувати для прокладення зручної пішохідної смуги.

Тротуарчик мав тут бути вже деякий час тому, про що свідчать мох і травичка, які розкішно ростуть між камінням. Плани були, знак встановили та й, власне кажучи, на цьому все, на втіху навколишніх жителів та водіїв, які їдуть цією трасою.

На силу-силенну таких непоганих квіток ми можемо натрапити на кожному кроці. Перед перехрестями трисмугових проїжджих частин – мільйони одних і тих самих жовто-червоних і біло-блакитних таблиць. Аж в очах мерехтить. Коротка пам'ять дорожніх працівників, які залишили після себе розмаїті, абсолютно позбавлені сенсу обмеження, приносить просто неймовірну радість від подолання кілометрів у темпі черепахи.

А якщо до цих сумнівних розваг додати просто неймовірну кількість придорожньої реклами, про якість і естетику якої краще промовчати або присвятити цій проблематиці окремі роздуми, то ми знатимемо все про придорожні краєвиди. Картина вбогості й розпачу.

Стояти як соляний стовп (**stać jak słup soli**) – абсолютно нерухома постава когось, хто з якоїсь причини (зазвичай несподіванки чи здивування) завмер без руху.

Усякої масті (**wszelkiej maści**), тобто різного роду, величезного асортименту.

Чогось або когось стільки як мурашок (**jak mrówek**) – дуже велика кількість.

Шапки з голів (**czapki z głów**) – висловлення подиву або пошани, а інколи і того, й іншого.

Зробити щось зі швидкістю світла або блискавки (**zrobić coś z prędkością światła lub błyskawicy**) – дія, виконана надзвичайно хутко, майже моментально.

Прямий як стріла (**prosty jak strzała**), тобто нескладний, елементарний.

Заходити в голову (**zachodzić w głowę**) – задуматися, розмірковувати.

Непогані квітки (**nieźle kwiatki**) – дурні помилки, ляпсуси чи непродумані рішення, часом якісь проблеми.

Темп черепахи (**tempo żółwia**) – звичайно, це дуже повільний темп пересування.

Картина вбогості й розпачу (**obraz nędzy i rozpacz**) означає щось (або когось), що (або хто) перебуває в жалюгідному стані, викликає співчуття.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Magisterskie Stypendia Wschodnie



Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego zaprasza chętnych do konkursu o magisterskie Stypendia Wschodnie. Zaproszenie kierowane jest do kandydatów wszystkich krajów Europy Wschodniej, Bałkanów nienależących do Unii Europejskiej, Kaukazu i Azji Środkowej.

Stypendia przeznaczone są na odbycie 2-letnich, magisterskich «Studiów Wschodnich UW» w okresie od 1 października 2022 r. do 30 czerwca 2024 r.

Program obejmuje zagadnienia historii i współczesności Europy Środkowo-Wschodniej, Rosji i całego obszaru postkomunistycznego, skupia się na historii, sprawach narodowościowych i politologicznych, ale zawiera także ele-

menty historii sztuki, literatury, kultury, socjologii, geografii, demografii, prawa, ekonomii i in. Studia prowadzone są w pięciu specjalnościach.

Komplet dokumentów należy złożyć do 20 marca 2022 r.

Szczegóły oraz formularze są dostępne na stronie: studium.uw.edu.pl

Źródło: studium.uw.edu.pl

ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Авторемонтник	15 000	Знання технічних характеристик легкових автомобіля, ремонт легкових автомобілів	Водій автотранспортних засобів	13 000	Перевезення пасажирів до місця роботи та в зворотному напрямку. Графік роботи з 6.00 до 14.00; з 14.00 до 22.00	Друкар офсетного плоского друкування	15 000	Роботи в цифровій друкарні SIDE BY SIDE, знання поліграфічних процесів та технологій. Перевіряти справність устаткування, пристосувати інструменти, блокувальних і інших пристроїв. Перевіряти комплектність форм, отриманих на замовлення, та їх якість
Авторемонтник	12 000	Ремонт легкових та вантажних автомобілів різних марок. Досвід роботи	Водій автотранспортних засобів	12 000	Перевезення вантажів по території України, належне дотримання технічного стану автомобіля, контроль завантаження/розвантаження, робота з супровідними документами	Економіст	10 000	Розрахунок собівартості виробів, знання 1С (УП/КУП)
Авторемонтник	10 000	Знання технічних характеристик легкового автомобіля, проведення діагностики, ремонт легкових автомобілів, режим роботи з 09.00 до 18.00	Водій автотранспортних засобів	10 000	Закордонні відрядження, обов'язкова наявність закордонного паспорта, шенгенської візи, водійських прав категорій С, Е. Дотримуватись правил дорожнього руху, техніки безпеки. Підтримувати автомобілі у робочому стані	Експедитор	10 500	Можливі фізичні навантаження при розгужці товарів, доставка продуктів харчування на торгові точки по Луцьку та Волинській області продукції морозива «Рудь», молочної «Данон»
Авторемонтник	10 000	Ремонт легкових автомобілів на СТО, салону та підвіски. Знання технічних характеристик автомобіля, володіння інструментом, заробітна плата + %. Ремонт електроавтомобілів	Водій автотранспортних засобів	10 000	Вантажні перевезення до країн ЄС (Німеччина, Нідерланди, Бельгія, Франція, Іспанія, Данія), контроль технічного стану автомобіля. Наявність водійського посвідчення категорій С, СЕ, досвід водіння великогабаритним транспортом (ЄВРО-5, ЄВРО-6), наявність біометричного закордонного паспорта	Електрик дільниці	12 000	Обслуговування та ремонт устаткування розподільчих пунктів, трансформаторних підстанцій, повітряних ліній електропередач; проведення ремонту, монтажу, демонтажу і технічне обслуговування; електропроводки, щитів, освітлювальних елементів, проведення верхолазних робіт, заміна та встановлення опор; робота з проектною документацією; прокладання кабельних трас – внутрішніх та зовнішніх; монтаж щитів різної складності
Апаратник-сушильник	12 015	Вміння та навички користування зерносушаркою ДСП-32, робота з газовим обладнанням	Водій автотранспортних засобів	10 000	Вантажні перевезення (рейси Україна-Польща), наявність чіп-карти, код 95 польський (при відсутності допоможуть виготовити), автомобілі MAN, DAF Euro5	Електрогазоварник	16 000	Виконання зварювальних робіт при ремонті техніки, деталей, машин і механізмів, обладнання та інших металевих конструкцій на аргонних напівавтоматичних машинах (зварювальник ТІГ). Можливе навчання на робочому місці
Бетоняр	15 000	Робота з бетоном на будівельних об'єктах міста та області	Водій автотранспортних засобів	10 000	Вантажні перевезення (рейси Україна-Польща), наявність чіп-карти, код 95 польський (при відсутності допоможуть виготовити), автомобілі MAN, DAF Euro5	Електрогазоварник	12 000	Зварювання нескладних конструкцій під ваги (ваги для великотонажних автомобілів)
Вантажник	10 548	Перенесення вантажу 50 кг (борошно, висівки, манка). Хороша фізична форма	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій вантажних автомобілів (Камаз, МАН, ДАФ), наявність водійського посвідчення категорій С, Е	Електромонтажник силових мереж та електроустаткування	14 000	Обслуговування та ремонт устаткування розподільчих пунктів, трансформаторних підстанцій, повітряних ліній електропередач; проведення ремонту, монтажу, демонтажу і технічне обслуговування електропроводки, щитів, освітлювальних елементів, проведення верхолазних робіт, заміна та встановлення опор; робота з проектною документацією; прокладання кабельних трас – внутрішніх та зовнішніх; монтаж щитів різної складності
Верстатник широкого профілю	11 800	Обробка деталей на універсальних верстатах, нарізання різьби, фрезерування, шліфування вузлів та деталей	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій вантажного автомобіля з причепом (MAN), зарплата від 6 500 грн	Енергетик цеху	12 000	Відповідає за експлуатацію та утримання енергетичного, електротехнічного обладнання, мережі електричних, опалювальних установок у працездатному стані і забезпечення їх безперебійної роботи
Виконавець робіт	15 000	Організація будівельних робіт; знання нормативно-технічної документації згідно ДБН; розрахунок і замовлення матеріалів; щоденне планування робіт; володіння всіма циклами будівельних робіт; облік інструменту та обладнання; робота з проектом (робочими кресленнями), перевірка, аналіз; підписання актів виконаних робіт; підписання актів у складі виконавчої документації; контроль роботи і звіт головному інженеру; знання сучасних будівельних матеріалів, обладнання, технологій. Виїзд на об'єкти будівництва	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на автобусі-катафалку, перевезення померлих	Зварник	10 000	Виконання зварювальних робіт при ремонті техніки, деталей машин і механізмів, обладнання та інших металевих конструкцій на аргонних, напівавтоматичних машинах. Зарплата від 10 000 до 16 000 грн. Вміння працювати з аргонною та напівавтоматичною зваркою. Відсутність медичних протипоказів для виконання зварювальних робіт
Виконавець робіт	15 000	Організація та ведення робіт по зовнішніх мережах водопроводу та каналізації	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на КамАЗ, права відповідних категорій, своєчасне та якісне виконання поставлених завдань, перевезення будівельних матеріалів та сміття; наявність навичок проведення технічного обслуговування і ремонту техніки, порядність, відповідальність	Інженер	12 000	Обслуговування газових модулів на АЗС, робота з документами
Виконавець робіт	15 000	Планування та введення будівництва, замовлення, прийом, контроль і видача будівельних матеріалів, виконання розпоряджень керівництва, введення будівельних журналів, перевірка об'ємів робіт. Бажано наявність автомобіля. Робота на об'єктах по Волинській області	Водій автотранспортних засобів	10 000	Доставка замовлень від ресторану на електромобілі	Інженер	10 000	Інженер із сервісного обслуговування, здійснення гарантійного обслуговування за заявою клієнтів, замовлення необхідних для здійснення ремонту запасних частин та деталей, наявність посвідчення водія кат. В, С, досвід роботи у сфері надання послуг з сервісного обслуговування сільгосптехніки
Виконавець робіт	12 000	Проведення ремонту, монтажу, демонтажу, технічне обслуговування електропроводки, освітлювальних елементів, верхолазних робіт, заміна та встановлення опор; прокладання кабельних трас – внутрішніх та зовнішніх, монтаж щитів різної складності	Водій автотранспортних засобів	10 000	Здійснення міжнародних вантажних перевезень. Оформлення супровідних документів до вантажу. Здійснення контролю технічного стану автотранспортного засобу	Інженер	10 000	Потенційні кандидати розглядаються згідно надісланих резюме на електронну адресу: os.dilo@ua. Експлуатація та ремонт електрообладнання (пожежні сигналізації та ін.), їх монтаж. Бажано допуск до 1000 В
Водій автотранспортних засобів	30 000	Здійснювати міжнародні вантажні перевезення до країн Європи (Німеччина, Франція). Наявність закордонного біометричного паспорта, картки водія, полісу обов'язкового медичного страхування для виїзду до країн Європи	Водій автотранспортних засобів	10 000	Здійснювати міжнародні вантажні перевезення до країн Європи. Наявність закордонного біометричного паспорта, картки водія, полісу обов'язкового медичного страхування для виїзду до країн Європи	Інженер з організації експлуатації та ремонту	10 000	Надає технічну допомогу працівникам. Здійснює контроль відповідності експлуатації та організації ремонтів устаткування, приладів та обладнання. Повинен знати постанови органів вищою рівня; розпорядження, методичні, нормативні та інші керівні матеріали щодо експлуатації і ремонту устаткування (роботи проводяться при монтажі систем опалення, вентиляції та кондиціонування)
Водій автотранспортних засобів	18 000	Керувати автомобільними транспортними засобами за різних дорожніх умов. Виконувати вимоги правил дорожнього руху. Виконувати роботи з щоденного технічного обслуговування автотранспортного засобу. Наявність прав всіх категорій	Водій автотранспортних засобів	10 000	Міжнародні перевезення, автомобілі Євро-5, Євро-6 MAN з тентованими напівпричіпами MEFA. Посвідчення водія з категорією СЕ, біометричний закордонний паспорт	Інженер з проектно-кошторисної роботи	20 000	Складання кошторисів на основі відомостей обсягів робіт (дефектних актів), калькуляції вартості виготовлення виробів та конструкцій. Розрахунок вартості машино-годин роботи будівельних машин і механізмів. Узгодження кошторисів та складання актів виконаних робіт КБ-2в та підготовка пакету документів під час проведення взаєморозрахунків з замовником за виконаними роботами. Розробка розділу «Кошторисна документація» в складі робочого проекту, проекту. Знання програмного комплексу АВК-5 (або аналогів). Досвід роботи
Водій автотранспортних засобів	15 500	Оклад + премії (15 000–17 000 грн). Водії сміттєвозів – вантажні автомобілі з маніпулятором. Вивезення твердих побутових відходів по місту Луцьку та Луцькому районі, контроль за належним технічним станом закріпленого транспортного засобу, здійснюють довіз на роботу та з роботи працівників	Водій автотранспортних засобів	10 000	Міжнародні перевезення, наявність закордонного паспорта, чіп-карти на тахограф, оплата складається з окладу плюс % від фрахту	Інженер з проектно-кошторисної роботи	15 000	Знання програми АВК або аналогів. Досвід роботи з проектно-кошторисними документами, знання у сфері кошторисного ціноутворення, складання калькуляції (димовідведення, пожежна автоматика, водні системи, пожежні трубопроводи). Зарплата 15000 + премія
Водій автотранспортних засобів	15 000	Водій категорій Е, СЕ. Перевезення вантажів по Україні на авто з причепом, утримання автомобіля в належному стані (дрібний ремонт), робота з документами	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на КамАЗ, права відповідних категорій, своєчасне та якісне виконання поставлених завдань, перевезення будівельних матеріалів та сміття; наявність навичок проведення технічного обслуговування і ремонту техніки, порядність, відповідальність	Інженер-програміст	10 000	Досконалі знання PHP, MySQL, Laravel, вивчені знання JavaScript (jQuery), досвід роботи з Git, Docker, API, Rest, знання OpenCart і інших фреймворків буде плюсом
Водій автотранспортних засобів	15 000	Здійснення вантажних перевезень, наявність категорій Е, догляд за технічним станом транспортного засобу	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій вантажних автомобілів (Камаз, МАН, ДАФ), наявність водійського посвідчення категорій С, Е			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Здійснення міжнародних вантажних перевезень на рейси Україна-Польща або до країн, як-от Бельгія, Нідерланди, Німеччина	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на автобусі-катафалку, перевезення померлих			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Здійснення міжнародних вантажних перевезень. Наявність прав водія категорій В, С, СЕ	Водій автотранспортних засобів	10 000	Доставка замовлень від ресторану на електромобілі			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Здійснення міжнародних перевезень (Сканія 2011 року, напівпричіп-штора). Напрямок: Прибалтика, інколи Польща, Німеччина	Водій автотранспортних засобів	10 000	Здійснення міжнародних вантажних перевезень до країн Європи. Наявність закордонного біометричного паспорта, картки водія, полісу обов'язкового медичного страхування для виїзду до країн Європи			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Здійснення пасажирських перевезень у межах України, наявність прав водія категорії D	Водій автотранспортних засобів	10 000	Міжнародні перевезення, наявність закордонного паспорта, чіп-карти на тахограф, оплата складається з окладу плюс % від фрахту			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Міжнародні перевезення автомобілями Рено преміум з чіпом (причіп-штора). Відрядження: Польща, Чехія, Литва (оплата – добові)	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на КамАЗ, права відповідних категорій, своєчасне та якісне виконання поставлених завдань, перевезення будівельних матеріалів та сміття; наявність навичок проведення технічного обслуговування і ремонту техніки, порядність, відповідальність			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Перевезення щебню, піску, асфальту з кар'єрів для ремонту доріг автомобілями ВОЛЬВО (самоскид). Заробітна плата відрядно-преміальна	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на КамАЗ, права відповідних категорій, своєчасне та якісне виконання поставлених завдань, перевезення будівельних матеріалів та сміття; наявність навичок проведення технічного обслуговування і ремонту техніки, порядність, відповідальність			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Зарплата 15 000–35 000 грн. Водій-міжнародник категорії СЕ, вантажні перевезення за кордон. Наявність закордонного паспорта (віза, біометричний паспорт), наявність чіпа	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на КамАЗ, права відповідних категорій, своєчасне та якісне виконання поставлених завдань, перевезення будівельних матеріалів та сміття; наявність навичок проведення технічного обслуговування і ремонту техніки, порядність, відповідальність			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Водій-дальнобійник з категоріями С, Е	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на КамАЗ, права відповідних категорій, своєчасне та якісне виконання поставлених завдань, перевезення будівельних матеріалів та сміття; наявність навичок проведення технічного обслуговування і ремонту техніки, порядність, відповідальність			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Робота на вантажному автомобілі в міжнародному сполученні	Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій на КамАЗ, права відповідних категорій, своєчасне та якісне виконання поставлених завдань, перевезення будівельних матеріалів та сміття; наявність навичок проведення технічного обслуговування і ремонту техніки, порядність, відповідальність			
			Газорізальник	10 000	Порізка металобрухту та сортування. Зарплата від 10 000 грн			
			Головний бухгалтер	11 000	Забезпечує ведення бухгалтерського обліку, організовує роботу бухгалтерії. Контроль за відображенням на рахунках всіх бухгалтерських операцій			
			Головний бухгалтер	10 000	Зарплата від 10 000 грн. Ведення бухгалтерського і податкового обліку організації за загальною системою оподаткування. Формування (вдосконалення) бухгалтерської та податкової облікової політики виходячи зі структури і особливостей діяльності компанії; підготовка внутрішньої звітності за запитами керівництва; контроль за дотриманням порядку оформлення і своєчасності надання в бухгалтерію первинних документів; забезпечення і контроль обліку витрат в повній відповідності з представленими первинними документами			

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:

43021 м. Луцьк, вул. Ярошук, 2;

тел.: +38(03322) 72-72-58, 24-92-68, (067) 199-03-28.

Pracownia polonistyczna czeka na studentów

Полоністичний кабінет чекає на студентів

Środowisko kształtuje człowieka, motywuje, inspirowuje do twórczych działań. I nie zawsze musi to być klasyczna akademicka przestrzeń, albowiem przyszłość leży w asymetrycznym myśleniu, wielozadaniowości i wysokiej jakości zaplecza edukacyjnym.

W oparciu o te zasady kierownictwo Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki oraz Katedra Polonistyki i Przekładu przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku zrealizowały wspólny projekt – w sali 212 na Wydziale Filologii i Dziennikarstwa urządzono Pracownię Polonistyczną im. Józefa Łobodowskiego.

Otwarcie odnowionej przestrzeni, która stanie się uniwersalnym miejscem zajęć i wypoczynku studentów, odbyło się 12 listopada.

Wydarzenie to, według dziekan Wydziału Lilii Ławrynówycz, stało się prawdziwą atrakcją Tygodnia Wydziału, który trwał w dniach 8–12 listopada.

W uroczystości wzięli udział: Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak, wicekonsul Teresa Chruszcz, która była pomysłodawczynią tej pracowni, rektor Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki prof. Anatolij Cioś, prorektorzy Natalia Błahowirna i Jurij Hromyk, oraz studenci i nauczyciele akademicki.

Z okazji otwarcia pracowni odbyła się prelekcja prof. Adama Regiewicz, dzięki któremu uczelnia wspólnie z Uniwersytetem Humanistyczno-Przyrodniczym imienia Jana Długosza w Częstochowie obecnie realizuje program «Podwójny dyplom». Ten polonista zawsze zaskakuje bardzo ciekawymi wykładami i nieszablonowym podejściem do ich prezentacji. Tym razem zaofiarował słuchaczom temat «Sorry Polsko. Dyskurs tożsamościowy w najnowszej literaturze i kulturze». Zgromadzeni mieli możliwość wzięcia udziału w dyskusji o stałych elementach kultury polskiej i ich odbiciu w literaturze i kulturze.

Kolejny wykład «Relacje przeszłości z teraźniejszością w powieściach kryminalnych Marka Krajewskiego» wygłosił Paweł Regiewicz ukazując zupełnie nowe spojrzenie na postrzeganie i odbiór gatunku kryminalnego.

Kerуючись такими засадами, ректорат Волинського національного університету імені Лесі Українки та кафедра полоністики і перекладу за підтримки Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку реалізували спільний проєкт – аудиторія № 212 факультету філології та журналістики перетворилася на полоністичний кабінет імені Юзефа Лободовського.

Відкриття оновленого простору, який стане універсальним місцем для навчання та дозвілля студентів, відбулося 12 листопада.

Ця подія, за словами декана факультету Лілії Лавринович, стала справжньою подією Тижня факультету, який тривав 8–12 листопада.

У заході взяли участь Генеральний консул РП у Луцьку Славомір Місяк, віцеконсул Тереза Хрущ, яка була ініціаторкою створення такої аудиторії, ректор ВНУ імені Лесі Українки Анатолій Цюс, проректори Наталія Благівірна і Юрій Громик, студенти і викладачі.

Професор Адам Регевич, завдяки якому університет нині реалізує програму «Подвійний диплом» із Природничо-гуманітарним університетом імені Яна Дługосза в Ченстохові, з нагоди відкриття кабінету прочитав лекцію. Викладач завжди дивує надзвичайно цікавими викладами та неординарним підходом до їх презентації. Цього разу він запропонував слухачам тему «Вибач, Польщо. Ментальний дискурс у новітній літературі та культурі». Присутні мали можливість подискутувати про сталі елементи культури в Польщі та їх відображення в літературі й мистецтві.

Ще одну лекцію «Співвідношення минулого та сучасного у кримінальних романах Марєка Краєвського» прочитав Павел Регевич, показавши абсолютно новий кут зору сприйняття жанру криміналу.

Середовище формує людину, мотивує, надихає до творчих починань. І не завжди це повинен бути строгий академічний простір, бо майбутнє – за асиметричним мисленням, мульти-таскінгом та якісними навчальними приміщеннями.



Anna ZOTOWA,
studentka I roku studiów magisterskich
WUN imienia Łesi Ukrainki
Fot. Dmytro BAJDA


Anna ZOTOWA,
studentka I kursu magistratury ВНУ
імені Лесі Українки
Фото: Дмитро БАЙДА



Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Публікація відображає лише погляди автора/авторів і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП

Проєкт підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2021».
Проєкт «Польські медіа в Україні 2021-2022» реалізує фундація «Свобода і демократія»


Projekt wspierany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach
konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021


Projekt „Polskie media na Ukrainie
2021-2022” realizowany przez Fundację
Wolność i Demokracja.

Założyciel/Zasnovnik - Valentyn WAKOŁYK
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOŁYK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНІСІЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Anatolij OLICH/Анатолій ОЛІХ

Główny редактор: Valentyn WAKOŁYK
Коректори: Ольга ШЕРШЕНЬ, Пьотр КОВАЛІК
Співпраця: Ядвіга ДЕМЧУК, Уршуля ОБЕРДА
Технічний редактор: Анатолій ОЛІХ
Відповідальний редактор: Олександр СВИЦА
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталія ДЕНІСІЮК

Адреса редакції:
43025 Луцьк, вул.Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
facebook.com/MonitorWołyński
twitter.com/MonitorWołyński

Свідоцтво про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 р.
Тираж: 3000. Замовлення: 2786
Друк: ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Волі 27.
Друк офсетний, формат А3

Monitor
Wołyński
www.monitor-press.com